

„Figaro“:
De Gaulle „łodołamaczem zimnej wojny“

Dalszy ciąg rozmów radziecko-francuskich

Jak donosi Agencja TASS, w środę kontynuowane były na Kremlu rozmowy między przywódcami Związku Radzieckiego i prezydentem Francji.

Podczas rozmów, które przebiegały w atmosferze zrozumienia i serdeczności — głosi oficjalny komunikat opublikowany na ten temat — rozpatrzono problemy wszechstronnego rozszerzenia stosunków radziecko-francuskich i pogłębienia zgodności poglądów między ZSRR i Francją. Kontynuowano także dyskusję nad doniosłymi problemami międzynarodowymi.

Kierownik Wydziału Prasy Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR, Leonid Zamiatin, poinformował w środę dziennikarzy o przebiegu rozmów radziecko — francuskich. Na konferencji prasowej, na której przemawiał L. Zamiatin, obecnych było przeszło 100 dziennikarzy.

Zamiatin oświadczył, że dwudniowe rozmowy dotyczyły szerokiego kręgu doniosłych problemów międzynarodowych, jak również dwustronnych stosunków między Związkiem Radzieckim i Francją. Rozmowy przebiegały pomyślnie i pozostawiają doskołałe wrażenie.

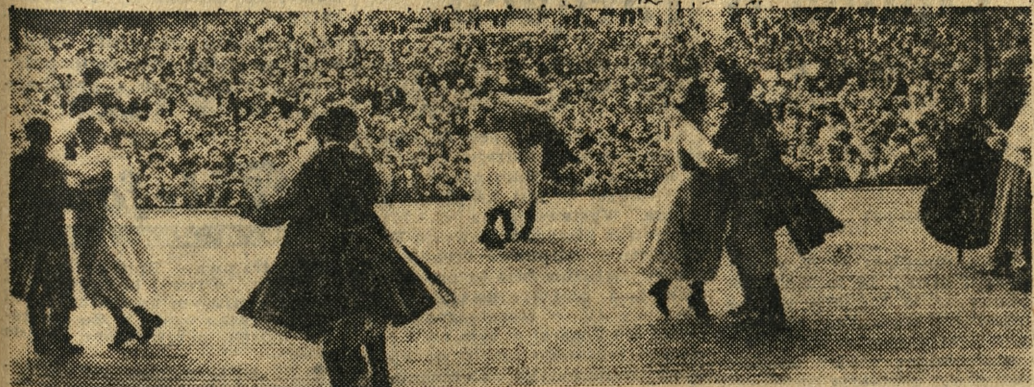
Za obopólną zgodą postanowiono również w przyszłości przeprowadzać regularnie konsultacje między ZSRR a Francją — oświadczył L. Zamiatin. Naszym zdaniem jest to ważny rezultat rozmów.

Prezydent de Gaulle był w środę gościem moskiewskiego

Na szamotulską nutę

Wczoraj w Parku im. M. Kasprzaka zaprezentował się publiczności poznański zespół regionalny przy gospodarstwie IUNG w Baborówku (pow. Szamotuły). Tańce — wspaniałe. Gorące owoce zebrała śpiewaczka Maria Orlikowa, rącząc nas nową serią piosenek ludowych. Grali — i to jak! — Szczepan (na marnie — rodzaj kontrabas) i Stanisław (na skrzypcach) Orlikowie oraz Jan Grenda, kłamecista, który wymknął się spod obiektywu i dlatego brak go na zdjęciu. Koncertu słuchało kilka tysięcy osób, których z tajemkami regionu szamotulskiego i z zespołem zaznajamiał Witold Doróżyła. Tradycyjne Dni Folkloru Wielkopolskiego organizowane w okresie MTP zdobyły sobie uznanie nie tylko wśród starszego ale także i młodego pokolenia poznaniaków. (p)

Fot. (4) — K. Przychodźki



20 wydanie „Granicy“

W nakładzie 50 tys. egzemplarzy ukazało się nowe, 20 już z kolei w Polsce Ludowej wydanie głośnej powieści Zofii Nałkowskiej „Granica”. Książka ta już po raz trzeci wychodzi w taniej, masowej serii „Biblioteki Powszechnej”.

„Czytelnik”, który jest edytorem wszystkich dzieł Z. Nałkowskiej po wojnie, wydał je do tej pory w łącznym nakładzie, ok. pół miliona egzemplarzy. (PAP)

Opinia o Targach



Do największych z podpisanych ostatnio na MTP kontraktów należy wczorajsza umowa „Metaleksportu” z centralą NRD na eksport 242 obrabiarek do metalu.

W ramach tej umowy dostarczymy do NRD m. in. 187 tokarek, 36 szlifierek, 11 automatów tokarskich, 4 pily, 2 wiertarki — wszystko to do końca przyszłego roku.

Tak poważny kontrakt jest rezultatem dobrej renomy polskich maszyn na rynku NRD, dzięki czemu nasz eksport do tego kraju rośnie corocznie o 20—30 proc. W związku z tym zorganizowaliśmy już w

NRD serwis techniczny do obsługi polskich maszyn.

WIZYTY TARGOWE

Z okazji dnia narodowego wystawców holenderskich, uświetnionego jubileuszem 25 krotnego uczestnictwa na MTP, odbyło się ostatnio przyjęcie wydane przez tych wystawców. Przybyli na nie ambasador Holandii w Warszawie — p. Fredrik Calkoen oraz przewodniczący holenderskiej delegacji handlowej — p. R. A. de Monchy. Ze strony polskiej uczestniczył sekretarz generalny PIHZ — Stanisław Maksymowicz oraz dyrektorzy Zarządu MTP — Stefan Askanas i Zygmunt Węgrzyk.

POZNAŃ NA CZOŁOWYM MIEJSCU

Wczoraj przybył na MTP sekretarz generalny Unii Międzynarodowych Targów (UFI) — p. A. L. Blanchot. Jest to pierwszy od wielu lat w Poznaniu wizyta członka kierownictwa UFI.

Pan Blanchot podzielił się swoimi wrażeniami z pobytu na MTP. Powiedział on m. in.: — Bardzo mi się podoba znakomita organizacja poznańskiej imprezy, nie tylko ze względu na administrację, ale przede wszystkim z tytułu świetnej wystawy i jakości ekspozycji. Targi Poznańskie w pełni zaspokajają na przykład do UFI i to z dobrą lo-

W piątek zakończenie roku szkolnego

Bieżący rok szkolny dobiega końca. W piątek we wszystkich szkołach podsumuje się wyniki rocznej pracy, rozda uczniom świadectwa i pożegna absolwentów ostatnich klas.

W kończącym się roku nauki we wszystkich typach szkół uczyło się przeszło 8 mln. 270 tys. dzieci i młodzieży. Najwięcej uczniów — ponad 5.176 tys. uczęszczało do szkół podstawowych oraz blisko 1.671 tys. do szkół zawodowych.

Klasy siódme szkół podstawowych kończy w czerwcu ok. 650 tys. absolwentów. Część z nich tj. 403 tys. uczniów będzie kontynuować naukę w klasach ósmych szkół podstawowych, pozostali — ok. 253 tys. — w pierwszych klasach szkół zawodowych.

Blisko 307,5 tys. młodzieży kończy w tym roku szkoły średnie. Największe liczebnie grupy stanowią uczniowie opuszczający zasadnicze szkoły zawodowe, licea ogólnokształcące i technika zawodowe.

Wraz z zakończeniem roku rozpoczyna się ogólnokrajowa akcja czasów dzieci i młodzieży, którą obejmie się w br. blisko 3 mln. uczestników. W dniu rozdania świadectw tj. 24 bm. wyruszą pierwsze pociągi kolonijne i zapoczątkują działalność ośrodki wczasów w mieście, które czynne będą przez lipiec i sierpień.

W piątek zakończenie roku szkolnego

Bieżący rok szkolny dobiega końca. W piątek we wszystkich szkołach podsumuje się wyniki rocznej pracy, rozda uczniom świadectwa i pożegna absolwentów ostatnich klas.

W kończącym się roku nauki we wszystkich typach szkół uczyło się przeszło 8 mln. 270 tys. dzieci i młodzieży. Najwięcej uczniów — ponad 5.176 tys. uczęszczało do szkół podstawowych oraz blisko 1.671 tys. do szkół zawodowych.

Klasy siódme szkół podstawowych kończy w czerwcu ok. 650 tys. absolwentów. Część z nich tj. 403 tys. uczniów będzie kontynuować naukę w klasach ósmych szkół podstawowych, pozostali — ok. 253 tys. — w pierwszych klasach szkół zawodowych.

WIELKOPOLSKI

Rok XXII Poznań Cena 50 gr
Wyd. A czwartek 23. VI. 1966 r. Nr 147 (6954)

Przedstawiciele Fundacji Russella w Polsce

W Polsce przebywali, jako osobiści wysłannicy Lorda Bertranda Russella — Christopher Farley i Emanuel Litwinoff, przedstawiciele Fundacji Pokojowej Russella.

W czasie swego pobytu zostali oni przyjęci przez członka Biura Politycznego KC PZPR wice-marszałka sejmu, Zenona Kliszkę, spotkali się z działaczami polskiego ruchu pokoju oraz złożyli wieńce w imieniu Bertranda Russella przed pomnikiem bohaterów getta w Warszawie, pod ścianą śmierci w Oświęcimiu oraz w Treblince. (PAP)

Wizyty A. Rapackiego i S. Jędrzychowskiego

W środę w godzinach porannych min. Adam Rapacki przybył do Kabulu z pięciodniową wizytą oficjalną.

Przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Stefan Jędrzychowski przybył w środę w godzinach południowych z oficjalną wizytą do Rzymu. (PAP)

Konferencja budownictwa z udziałem 700 specjalistów z 14 krajów
Przemówienie Eugeniusza Szyra

Ponad 700 wybitnych naukowców, konstruktorów i inżynierów budownictwa z 14 krajów przybyło w środę do Warszawy na 4-dniowe obrady III międzynarodowej konferencji naukowo-technicznej, poświęconej zagadnieniom konstrukcji metalowych.

W imieniu rządu polskiego uczestników konferencji powitał Eugeniusz Szyr.

Wicepremier zwrócił uwagę na znaczenie budownictwa stalowego w wielu krajach, w tym i w Polsce, posiadającej w tym zakresie wiele osiągnięć, z których niejedne są przykładami pionierskiego, wzorcowego stosowania stali w budownictwie. Jest to m. in. 330-metrowa wieża radiowa w Rasznie, most im. Starzyńskiego w Warszawie, stołeczny dom akademicki „Riwiera” rurowciąg naftowy „Przyjaźń” skomplikowane urządzenia w hucie aluminium w Skawinie i Koninie, Zakłady Azotowe w Puławach, Huta im. Lenina i szereg innych.

E. Szyr wyraził opinię, iż główna uwaga uczestników konferencji powinna być zwrócona na zagadnienia ekonomiczne stosowania materiałów stalowych i aluminiowych. Trzeba dokonać rewizji pewnych, nie zawsze słusznych, poglądów na temat racjonalności i celowości zastępowania konstrukcji metalowych konstrukcjami żelbetowymi.

W pierwszym dniu obrad dyskusja toczyła się wokół re-

feratów na temat ekonomiki, estetyki i kształtowania konstrukcji, wygłoszonych przez prof. Stefana Hojarczyka i mgr. Dusaną Ponizę. (PAP)

Depesza KC PZPR do Zjazdu KP USA

Komitet Centralny PZPR przesłał do obradującego w Nowym Jorku XVIII Zjazdu Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych depeszę z serdecznymi pozdrowieniami i życzeniami owocnych obrad.

Działacze partyjni z CSRS przybyli do Poznania

W późnych godzinach wieczornych przyjechała wczoraj do Poznania czterosobowa grupa robocza z Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji z kierownikiem Sektora Prasy w Wydziale Ideologicznym KC KPCz — Josefem Vohnoutem na czele. Delegacja przebywa w Polsce na zaproszenie KC PZPR.

W skład partyjno — prasowej grupy z KC KPCz którą w Poznaniu serdecznie witało kierownictwo Wydziału Propagandy KW PZPR z kierownikiem Wydziału Aleksandrem Anholcerem, wchodzi poza J. Vohnoutem, Maria Koczvarova, Rudolf Vlcek i Josef Frajt. Gościom towarzyszy st. instruktor Biura Prasy KC PZPR — Jerzy Solecki.

Swój pobyt w Polsce (Warszawa — Poznań — Łódź) czesłowaccy działacze partyjni poświęcają na zapoznanie się przede wszystkim z problemami organizacji pracy — prasy, radia i telewizji oraz z metodami działalności partyjnej w zakresie środków masowego przekazu. Dlatego też w dniu dzisiejszym robocza grupa KC KPCz spotyka się z kierowniczym aktywnym poznańskiej prasy, Radia i TV. Także dzisiaj goście z CSRS, którzy w Wielkopolsce przebywać będą trzy dni, zwiedzają MTP. (y)

POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu 23 bm. przewiduje się zachmurzenie umiarkowane. Temperatura maksymalna od 20 st. do 24 st.

Walki powietrzne nad Wietnamem

USA werbuja specjalistów kanadyjskich

Dowództwo amerykańskie w Sajgonie zakomunikowało w środę, że 4 samoloty USA typu „Crusader” stoczyły we wtorek potyczkę powietrzną z czterema odrzutowcami północnowietnamskimi 100 km na północny wschód od Hanoi.

Północnowietnamskie „Mi-17” zestrzeliły jeden odrzutowiec „Crusader”, drugi strąciła artyleria przeciwlotnicza. W środę powstańcy południowowietnamscy zestrzelili na południe od Sajgonu dwa odrzutowce amerykańskie, „F-105” i „F-100”.

Baza helikopterów w Soc Trang w delcie Mekongu w



Uzbrojeni spadochroniarze transportowali we wtorek rano ze szpitala w Hue do komisariatu policji, a następnie do Sajgonu mnicha Tri Quang, który 8 czerwca rozpoczął głodówkę na znak protestu przeciw popieraniu przez USA reżimu sajskiego. W Sajgonie Tri Quang został zwolniony i wspierając się na ramionach przybyłych w ślad za nim mnichów buddyjskich udał się do miejscowego szpitala. Oto Tri Quang (w środku) wchodzi do budynku szpitala w Sajgonie.

CAF - Photofax

Sukarno gotów wyrzec się tytułu dożywotniego prezydenta

Prezydent Indonezji Sukarno, który nie sprawuje już władzy wykonawczej w kraju, oświadczył w środę w parlamencie, że jest gotów wyrzec się tytułu „dożywotniego prezydenta”.

Zgromadzenie obraduje pod silną ochroną wojskową w budynku, którego nazwę zmieniono z „hali sportowej Bung Karno” (tj. Sukarno) na „pałac przedstawicieli ludowych”.

Prezydent bronił m. in. sposobu rządzenia przy pomocy dekrétów, praktykowanego przezeń w kilku minionych latach. Sukarno powiedział, że w systemie demokracji kierowanej prezydentem w razie naglącej potrzeby może podjąć każdy krok.

Prezydent oświadczył również, że jest za przeprowadzeniem w bliskiej przyszłości wyborów powszechnych.

Sukarno podkreślił, że Indonezja nie powinna uzależniać się od pomocy imperialistycznej. Jego zdaniem, republika powinna zwalczać inflację i zlikwidować zadłużenie zagraniczne własnymi siłami.

PAP

Pierwsza w Krakowie!

Operacja na otwartym sercu

Pełnym sukcesem zakończyła się przeprowadzona po raz pierwszy w Krakowie operacja na otwartym sercu, której dokonano przy pomocy sztucznego serca konstrukcji inż. Piłki z Poznania.

Celem operacji przeprowadzonej przez doc. dr. Michała Juszczyńskiego w Szpitalu im. Anki, było usunięcie wady wrodzonej przegrody międzykomorowej serca u 38-letniej pacjentki.

Naturalny ubytek w przegrodzie wypełniony został specjalnym tworzywem sztucznym. Parodniowy okres, jaki upłynął od zabiegu rokuje pełne nadzieje na rehabilitację zdrową pacjentki. (PAP)

2 „GŁOS WIELKOPOLSKI” A
23 VI 1966 Nr 147 (6954)

odległości 155 km na południowy zachód od Sajgonu została w środę rano — po raz trzeci w tym roku — ostrzelana przez partyzantów południowowietnamskich. Na lotnisko oraz znajdujące się tam amerykańskie i południowowietnamskie urządzenia wojskowe padło około 20 ciężkich pocisków. Bombardowanie trwało 12 minut. Personel lot-

południowym tak długo, jak będzie tego wymagać sytuacja.

★

Stany Zjednoczone werbuja ostatnio specjalistów kanadyjskich, których kierują do Wietnamu Południowego.

Amerykanie wydzierżawili kanadyjski statek dla oczyszczenia portów w Wietnamie Południowym z min i zatopionych statków, aby amerykańskie okręty wojenne mogły bezpiecznie korzystać z tych portów.

Ponadto Amerykanie starają się zwerbować w Toronto specjalistów kanadyjskich dla budowy w Wietnamie Południowym urządzeń portowych i baz lotniczych. (PAP)

Plenarne posiedzenia KD PZPR

GRUNWALD:

o umacnianiu organizacji partyjnych NOWE MIASTO: szkoły - kuźnią młodego pokolenia

21 bm. odbyło się Plenum Komitetu Dzielnicowego PZPR Poznań - Grunwald poświęcone zagadnieniom umacniania działalności organizacji partyjnych w zakładach i instytucjach tej dzielnicy. W obradach uczestniczył zastępca członka KC PZPR, sekretarz KW w Poznaniu Jerzy Zasada.

Referat egzekutywy, który wygłosił sekretarz KD Romuald Szpingier — wnikliwie ocenił pracę organizacji partyjnych Grunwald, kładąc nacisk na potrzebę dalszego podnoszenia na wyższy poziom pracy organizacji partyjnych, zwłaszcza w dziedzinie oddziaływania ideologicznego.

W dyskusji zabrało głos 15 członków Plenum KD. Najwięcej miejsca poświęcono sprawom wewnątrzpartyjnym, ze szczególnym podkreśleniem roli członków partii w zakładach, ich postawy partyjnej i ideowej, wpływu na rozwój życia społecznego i politycznego.

W swoim wystąpieniu sekretarz KW Jerzy Zasada omówił aktualną międzynarodową sytuację polityczną, a następnie ustosunkował się do głosów w dyskusji. Omawiając sprawy, które były przedmiotem obrad Plenum KD, Jerzy Zasada podzielił się uwagami na temat rozwijania działalności organizacji partyjnych Grunwaldu i zapoznał Plenum z zamierzeniami i zadaniami wojewódzkiej organizacji partyjnej. (zm)

★

Z udziałem Kuratora Okręgu Szkolnego Poznańskiego Jana Stoińskiego oraz szeregowego aktyw partyjnego pedagogów szkół podstawowych i średnich dzielnicy, obradowało wczoraj w Poznaniu plenum Komitetu Dzielnicowego PZPR — Nowe Miasto.

Referat na temat dalszego społecznego zaangażowania kadry pedagogicznej i aktywów oświatowych w dzieło wytyczenia kierunków działalności i zabezpieczenia realizacji programu 8-letniego nauczania.

Podziemny wstrząs w Lublinie

We wtorek w godzinach wieczornych w niektórych dzielnicach Lublina i pobliskiego Świdnika stwierdzono wstrząsy podziemny. Trwał on stosunkowo krótko, był jednak odczuwalny. W mieszkaniach zaobserwowano w tym czasie drżenie naczyń oraz nieznaczne wachanie lamp sufitowych.

Zapytany o to zjawisko kierownik katedry Meteorologii UMCS prof. dr Włodzimierz Zinkiewicz oświadczył, że Lubelszczyzna jest terenem asejsmicznym i wstrząsy należy uważać za przypadek wyjątkowy. Bardziej prawdopodobnie wydaje się raczej wystąpienie wstrząsu pochodzenia erozyjnego, związanego z miejscowym zapadaniem się gruntu. PAP

Okręt - muzeum



Blisko 200 tys. osób zwiedza każdego roku wnętrza okrętu-muzeum „Burza”, założyciela w Gdyni. W bieżącym roku zorganizowano na jego pokładzie wystawę pt. „1000 lat Polski na morzu”. „Burza” zbudowana została we francuskiej stoczni Chantiers Navals Français w Blainville. Wodowanie jednostki nastąpiło 16 kwietnia 1929 roku, a podniesienie bandery 10 lipca 1932 roku. W przeddzień wybuchu wojny „Burza” razem z „Gromem” i „Błyskawicą” opuściła Gdynię i skierowała się do Anglii, gdzie już 6 września rozpoczęła swą wojenną służbę. Polski okręt wielokrotnie był atakowany z powietrza i wody. Pod Calais, w czasie wspierania alianckiego korpusu ekspedycyjnego, „Burza” została dwukrotnie trafiona ciężkimi bombami. Wyłączyło ją to z walki na wiele tygodni. Kilkakrotnie przepręła Atlantyk ochraniając przed niemieckimi łodziami konwoje z beczennym sprzętem wojennym. Ogółem „Burza” wykonała w czasie wojny 45 patroli i innych zadań bojowych. W połowie lipca 1951 roku „Burza” przyholowana została do Gdyni. W roku 1960 skreślona została z listy jednostek bojowych i przeznaczona na muzeum. Na zdjęciu: „Burza” przy nadbrzeżu w Gdyni.

CAF - fot. Uklejewski

Zwiększone nakłady na budownictwo

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów podjął uchwałę zwiększającą w br. nakłady na budownictwo mieszkaniowe niektórych rad narodowych i budownictwo realizowane z zakładowych funduszy mieszkaniowych oraz na inwestycje komunalne.

M. in. Poznańowi i Krakowowi oraz województwom kieleckiemu, koszalińskiemu, rzeszowskiemu i szczecińskiemu — przyznano więcej pieniędzy niż przewidywał plan — na ukończenie w bież. roku robót budowlanych i jak najszybsze przekazanie lokatorów do mów wzniesionych w ubr. z zakładowych funduszy mieszkaniowych. Chodzi tu głównie i zlikwidowanie istniejących zaległości. PAP

Opinia o Targach

„Dokończenie ze str. 1.

go Biura Informacji Technicznej pisaliśmy nieraz. Obok BIT-u istnieje jednak inna, jeszcze atrakcyjniejsza, oferta jaką dają na MTP Wydawnictwa Czasopism Technicznych.

W roku ubiegłym WCT wydały ogółem ponad 5,4 miliona egzemplarzy w 53 tytułach wyspecjalizowanych czasopism technicznych. Są to fachowe wydawnictwa pogłębiające wiedzę naszych specjalistów, popularyzujące zagraniczne i krajowe osiągnięcia techniczne z takich dziedzin jak: budownictwo, chemia, elektryka, mechanika, przemysł lekki, spożywczy oraz kilka czasopism międzybranżowych i popularno-technicznych. Wśród nich jest zastępstwo w dziele popularyzacji techniki „Przegląd Techniczny”, który w tym roku obchodzi jubileusz 100-lecia swego istnienia.

20 tysięcy autorów tych czasopism to skarbnica polskiej myśli technicznej i jej godna reprezentacja. Dla łatwiejszego jej dotarcia na forum międzynarodowe ukazuje się w czterech językach dwumiesięcznik o nazwie „Przegląd Polskiej Techniki”. WCT przeciera międzynarodowe szlaki naszemu technicznemu dorobkowi.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

wi, wymieniając z pismami zagranicznymi i drukując wzajemnie artykuły oraz prace badawcze.

Inną formą tego specyficznego i najcenniejszego rodzaju eksportu — sprzedaży dorobku pracy i myśli twórczej — jest książka techniczna. Wystawiają ją na MTP już po raz piąty warszawskie Wydawnictwa Naukowo-Techniczne. Dla specjalistów jest to nader interesująca oferta: książki WNT dają nie tylko teoretyczną podstawę dla bogatej w tym roku ekspozycji polskiego przemysłu ciężkiego (automatyka, elektronika), ale również wysoki poziom naukowy licznych naszych opracowań i tłumaczeń.

Z uwagi na to, że 25 procent planów wydawniczych WNT stanowią tłumaczenia, utrzymują one kontakty i wzajemną wymianę z wydawnictwami krajów socjalistycznych. Tak na przykład WNT wspólnie z edytorami w NRD, CSRS i na Węgrzech przygotowują poradniki techniczne oraz słowniki. Słowniki techniczne wielojęzyczne odgrywają dużą rolę w eksporcie. W tej właśnie dziedzinie WNT wyrobiły sobie opinie wybitnego eksperta w sprawach wydawnictw słownikowych. Tak na przykład wyeksportowały do W. Brytanii 6-jezyczny nakład słownika chemicznego, ostatnio zaś ten sam słownik — do ZSRR. Prace wydawnictw naukowo-technicznych eksponowane są na MTP w hali polskiego przemysłu ciężkiego. (zs)

Obchody Święta Marynarki Wojennej

W roku bież. w związku z ostatnim rokiem obchodów tysiąclecia państwa polskiego, święto marynarki wojennej obchodzone będzie szczególnie uroczystie.

Specjalny rozkaz dowódcy marynarki wojennej nakazuje podniesienie 26 czerwca br. na wszystkich okrętach naszych morskich sił zbrojnych wielkiej gali banderowej.

Centralną imprezą będzie uroczysta akademicka zorganizowana przez dowództwo marynarki wojennej 24 bm. w Gdyni. Następnego dnia w Pucku marynarze marynarki wojennej wezmą udział w wielkiej manifestacji społeczeństwa inaugurującej obchody „Dni Morza”.

Okręty wojenne naszych sił morskich będą udostępnione do zwiedzania. Garnizon na Helu przyjmując w dniu święta marynarki wojennej młodzież ZMS. Odbędzie się tam wielka impreza pod nazwą „1000 lat na Bałtyku”.

Na Wybrzeżu i w całym kraju liczne odczyty, prelekcje i pogadanki poświęcone będą historii i tradycjom naszej marynarki wojennej, służbie na morzu i pracy w gospodarce morskiej. (PAP)

Zatruta żywność dla Murzynów?

Jak donosi agencja UPI, przed sądem w Los Angeles stanął we wtorek 41-letni H. L. Henry, oskarżony o namawianie do zgładzenia Murzynów amerykańskich przy pomocy zatrutych środków spożywczych. Policja oparła oskarżenie o zeznanie niejakiego Roderica Duffa.

Henry oznajmił w sądzie, że to Duff pierwszy wspominał o zgładzeniu 19 mln. Murzynów. Duff miał powiedzieć, że można by to zrobić zatrując sól. Henry twierdził ponadto, że Duff namawiał go, aby zastrzelił przywódcę Murzynów amerykańskich, Martina Kinga. (PAP)

Telefony

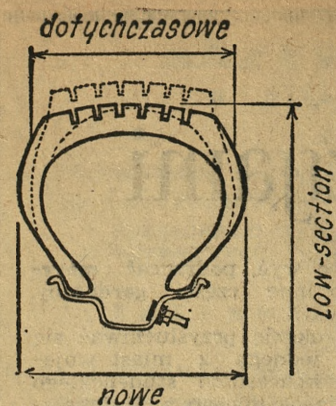
• Z tramwaju linii nr 5, przy ul. Fredry, wypadł będący w stanie wskazującym na nadużycie alkohol, Franciszek Ch. Ze wstrząsem mózgu przewieziono go do szpitala.

• Na skrzyżowaniu ulic Dzierżyńskiego i Marchlewskiego nastąpiło, w godzinach rannych, zdarzenie „szóstki” z „osiemnastką”. Na skutek kraksy wóz przyjechał „osiemnastki” wleciał z szyn. Zbiło się kilka osób, oba pojazdy poważnie uciarły, ale na szczęście ofiar w ludziach nie było. Przerwa w ruchu na tym odcinku trwała ponad godzinę.

• Przed nadjeżdżającym tramwajem linii nr 17 usiłowała przebiec jeźdźnia ulicy Grunwaldzkiej (na wysokości ul. Przybyszewskiej) 18-letnia Mirosława K. Potraczona przez wóz silnikowy odniosła ogólne obrażenia oraz wstrząs mózgu.

• Chwile grozy przeżywał kierowca autobusu MPK kiedy jadąc ulicą Oświęcimską stwierdził, że ster odmawia posłuszeństwa. Nie mogąc skrócić ani zatrzymać pojazdu, wpadł z całym impetem na słup trakcji elektrycznej. Słup stał złamany a pojazd uległ poważnym uszkodzeniom. Ofiar w ludziach nie było.

• W godzinach południowych, przy ul. Skłodowej, napadnięto i dotkliwie pobito odiamkiem cegły Jerzego R. (za)



Tak mniej więcej wygląda różnica między dotychczasowym kształtem opon (zaznaczone linią przerywaną) a nowym typem Law Section, produkowanych przez firmę Pneumant.



O dwóch i czterech kółkach na stoisku motoryzacyjnym NRD

Wiele tysięcy Trabantów jeździ po naszych drogach. Za kilka dni liczba ta zwiększy się o jednego... tego właśnie, który stoi w głównej alei targowej, przed pawilonem NRD. Dzisiaj jest jeszcze eksponatem, w sobotę znajdzie się w rękach szczęśliwca, który trafnie odpowiedział na wszystkie pytania tradycyjnego konkursu Kolektywnej Ekspozycji Niemieckiej Republiki Demokratycznej na XXXV MTP i redakcji Głosu Wielkopolskiego.

A że Trabanty obok Wartburgów należą do najpopularniejszych wozów na naszych drogach i zainteresowanie towarzyszące tym pojazdom jest

zawsze ogromne, udało nam się na stoisko motoryzacyjne NRD, aby spełnić chociaż część życzeń zawartych w listach czytelników i odpowiedzieć na temat nowości już oferowanych i zapowiedzianych na najbliższą przyszłość.

Zacznijmy więc od Trabantów. W popularnym typie 601 nastąpiło, niewiele zmian konstrukcyjnych. Najbardziej rzuca się w oczy nowa kosmetyka. Tablica rozdzielcza otrzymała kolor czarny. Tapicerka (jednolita dotychczas) otrzymuje zmianę barw w zależności od koloru wozu. Zmieniono także profil siedzenia dla kierowcy, co stwarza większą wygodę, szczególnie dla ludzi wysokich. Między eksponatami znaleźliśmy także Trabant 601-H czyli Hycomat. Jest on wyposażony w automatyczne sprzęgło umożliwiające zmianę biegów bez posługiwania się nożnym pedałem. Odmiana ta wprowadzona została na rynek z myślą o inwalidach oraz tych wszystkich, którzy mają trudności z koordynacją ruchów przy zmianie biegów. Bardzo pomysłowa jest także nowa

Na zdjęciu obok: Trabant-universal jest już produkowany seryjnie. Cieszy się on wielkim zainteresowaniem dzięki wszechstronnemu zastosowaniu.

odmiana Trabant-universal, którego prototyp pokazany został po raz pierwszy na tegorocznych targach w Lipsku. Wóz ten znajduje się już w seryjnej produkcji. Przy 4 siedzeniach dla pasażerów pomieszczenie na bagaże jest znacznie większe a ponadto istnieje możliwość redukcowania liczby miejsc siedzących do dwóch, na korzyść pomieszczenia bagażowego.

Nasza wycieczka po ekspozycji motoryzacyjnej NRD z jej kierownikiem p. Gertem Kraulem była, prawdę mówiąc, uciążliwa. Każde bowiem pojawienie się kogokolwiek z kierownictwa ekspozycji wyzwała setki pytań u zwiedzających. Pytań najczęściej kłopotliwych, jak to: kiedy będzie nowy Trabant i jak on będzie wyglądał? Fama o nowym modelu wozu cieszącego się u nas olbrzymim wzięciem jest większa niż przypuszczenia. Nie oszczędzaliśmy więc p. Kraula i zadaliśmy mu również takie pytanie.

Prawa rządzące całym światowym przemysłem samochodowym nie są obce niemieckim producentom i handlowcom. Nie rozpoczęła się jeszcze seryjna produkcja nowego modelu, stąd informacje o nim bardzo skromne i częściej są domysłami niż wiadomościami opartymi na fak-

tach. Z autorytatywnego źródła dowiedzieliśmy się jednak, że druga faza ewolucji Wartburga nastąpi już w tym roku. Pierwsza faza jest nam powszechnie znana. Spotykamy na naszych drogach Wartburgi 1000 z nowymi, mniejszymi i szerszymi kołami, nowym zawieszeniem przodu, chłodnicą z zablokowanym wlewem, zawierającą płyn chłodniczy uzupełniany w razie potrzeby z dodatkowego zbiornika. Jest jeszcze wiele innych drobnych zmian, których nie sposób wymienić. Drugim etapem przeobrażenia Wartburga będzie oczywiście nowa karoseria, która poddawana jest już szeregowym próbom. W najbliższych miesiącach rozpoczyna się próbną jazdę gotowych wozów, które poddane zostaną badaniom testowym również za granicą, przez stałych odbiorców tych wozów. Pozostanie jeszcze wyeliminowanie drobnych usterek i nowy wóz wejdzie na taśmę produkcyjną.

Po raz pierwszy na MTP spotkaliśmy opony na stoisku NRD. Wszystkie wystawiane tu opony marki Pneumant są bezdętkowe.

Jak nas zapewnił przedstawiciel tej firmy, mają one również wersje zimowe a więc odpowiednio innym kształcie bieżnika zaopatrzonego w kolce. W bogatym zestawie opon zwróciliśmy uwagę na gumy typu Law-section, których kształt w przekroju różni się znacznie od dotychczasowych. Zewnętrzne krawędzie bieżnika są bardziej zaokrąglone co umożliwia kierowcom wydołanie się bez trudu z równoległego do wozu biegnących torów kolej, szyn tramwajowych i innych pułapek, częściej szczególnie w miastach. Pozornie niewielka zmiana kształtu, a znacznie uproszczone prowadzenie pojazdu i lepsza przyczepność opony na prostej drodze.

Sentyment Polaków do czterech kółek wzrasta gwałtownie, ale stary kawalerski duch w narodzie nie ginie i każdy pojazd, na którym można siedzieć okrzakiem jest bar-

dzo uważnie studiowany. Motocykle nie są więc kopciuszka mi w salonie motoryzacyjnym. NRD-owskich MZ nie potrzeba bliżej przedstawiać. Znamy je z naszych szos, z wyścigów motocyklowych czy nawet kartingowych, gdyż silniki MZ-125 okazały się najlepsze do napędzania małych wózków. Odnotowujemy więc tylko najwazniejsze wydarzenia w tej dziedzinie. Nowy model MZ-125 to światowe osiągnięcie. Waga motocykla w zestawieniu z jego osiągnięciami daje tej maszynie miejsce wśród najlepszych. Jest także wersja MZ-250, który przez trzy lata z rzędu był niepokonany na słynnych sześciodniówkach. Model ten otrzymał wózek przyczepny typu gospodarczego (np. na podręczny warsztat ruchomy). Na wszystkich trzech kołach hamulce są tarciowe. Hamowanie koła wózka jest hydrauliczne.

„Sirroko” — z tą nazwą aparatów zetknęliśmy się na MTP również po raz pierwszy, mimo że od wielu lat firma produkująca te urządzenia kooperuje z polskim przemysłem motoryzacyjnym. Prezentuje ona różnego typu urządzenia ogrzewnicze przede wszystkim do pojazdów samochodowych. Szczególnie interesujący z punktu widzenia użytkownika samochodów osobowych, jest typ OETF 1, małe urządzenie do ogrzewania wnętrza samochodów osobowych i szoferek ciężarówek. Niewielki ten aparat długości 390 mm, szerokości 180 mm i wagi 3,3 kg, wytwarza 1200 kilokalorii na godzinę przy zużyciu w tym czasie 0,18 litra benzyny. Pracuje niezależnie od silnika a więc istnieje możliwość ogrzewania wnętrza podczas dłuższych postojów. Podobne urządzenia benzynowe lub olejowe (tyle że odpowiednio większe) stosowane są również w obiektach przemysłowych. W aparacie ogrzewczym typu Sirroko wyposażone są nasze autobusy San. Aparaty te w okresie letnim pełnią rolę urządzeń wentylacyjnych.

O samochodach i nowościach towarzyszących dwóm i czterem kółkom można długo. Pokazaliśmy nowości prezentowane przez naszych zachodnich sąsiadów. O wszystkich następnych przyrzekamy, także informować.

BOGDAN DOHNKE

EUGENIUSZ PAUKSZTA ich trzech i dziewczyna

(powieść drukujemy z pewnymi skrótami; w pełnej wersji wydania książkowego ukaze się z druku w wydawnictwie „ISKRY”).

Rozdział pierwszy

POCZĄTEK W RUDYM KOLORZE

Było tu zawsze nieco spokojniej i ciszej, dlatego wybierali ten zakątek plaży, oddalony od powszechnego tańca wygodnisiów, nie ryzykujących brnięcia w upale przez rozprażone piaski. Oddalał się jazgot nieoliwionych, hałaśliwych rowerów wodnych, dziewczęta wznosiły mniej pisków, brakło pyskówek o „grajdoly”, rzadziej docierali sprzedawcy lodów i okazyjnych pamiątek.

Wysoki chudzielec przeprowadził wzrokiem rozkołysaną w biodrach dziewczynę w kusym bikini, po czym odrzucił głowę na piasek. Oczy, jasnobłękitne, miał szeroko rozwarte. Niebo, wyblakłe w tym żarze, jak źle wyfarbowany materiał, wisiało wysoko, jednostajne w tonacji koloru z rzadka tylko na skłonach boryzontu poutykane postrzępionymi kumulami.

Od morza wionęło silniejszym podmuchem, zatrzępotała na wysokim maszcie chorągiewka przestrzegająca przed zbyt ryzykanką kąpielą. Drobiny piasku uderzały o twarz.

— Danki wciąż jeszcze nie ma — rzucił do dryblasza kompan o włosach przystrzyżonych na jeza.

Zetknęły się ich spojrzenia, przypadkowo, leniwie.

— To u nas tylko w soboty tak wczesny fajrant... Oni są na finiszu, inwestor ustalił już termin fety otwarcia, a tymczasem wyszły na jaw fuszery, czegoś tam zbrakło, mają stracha. Ciągna na dwie zmiany, nawet w niedzielę chcą harać.

— Coś ty, Lutek, zbyt dokładnie jesteś zorientowany — chudzielec przyjrzał się koledze z dezaprobatą.

— Ramona, Ramona, jak słodko imię twoje brzmi... — zanucił Pazoła tego podfalszowując, wybuchnął śmiechem. Zaraz coś innego zwróciło jego uwagę. — Tamta fryga zrobiona na rudo znów drze się i piszczy, jakby ją kto w ukropie gotował. Istnieje zakaz podobnych wyglupów, ale bo to takie coś będzie przestrzegać przepisów? Jej byle zwrócić na siebie uwagę.

Z wody, bijącej wzmoczoną falą o brzeg, dziewczyna wydierała się piskliwym głosem. Słyszeli ją już tak drącą się kilka razy od chwili, gdy pojawili się tu przed dwoma godzinami.

— Cześć, przyszłość architektury. Co wy tak heroicznie, bez żadnego kota w pobliżu? Nie umiecie wejść w kołobrzski styl? Mocną dłoń, od serca, schylając się dziedlił obu kompanów po karku. — Kurza twarz, nogi spiekłem jak na patelni. Nie mogliście to umieścić się bliżej? — Florek Stawski wskazał ręką na zatłoczenie koszy i parasoli gęsto przetkanych roznieglizowanymi ciałami. — Ledwie się wyrwałem z tej Łeby od swoich starych...

— Chłopy, z nią coś naprawdę niedobrze — Szymon poderwał się z miejsca, wpatrując się w morze.

— Z rudą? — leniwie przeciągnął się Lutek. — Coś ci ona, Szymek, szczególnie wpadła w oko... No pewnie, skoro nie ma Danki, trzeba się jakoś pocieszać. Ja, widzisz, jestem... Ej, Szymek, coś ty?

Jednym sussem stanął na nogi, zaraz pognął za przyjaciелеm. Widział sam teraz, że to już nie przelewki. Ruda tonęła, jej piski przestały być tym razem idiotyczną zabawą. Już nie wołała. Trzepocząc rozpaczliwie rękami, zanurzając się pod nadbiegające grzebienie, mocowała się nieudolnie z nagle objawioną wrogością morza.

Fala odboju, niebezpieczna nawet dla dobrego pływaka, odrzuciła rudą daleko od brzegu, na ostro schodzącą tam w dół głębiny. Jeszcze ostrzejsza fala windowała ją na powierzchnię, ręce dziewczyny desperacko próbowały przewalczyć napór wody, ale nieublagana głąb ciągnęła i wysysała, dławiąc rozwarte usta słonymi porcjami. Dłoni znów zatrzępotała, mignęły rude włosy.

Szymon z rozgedzonym machnął się w wodę i płynął, to wyskakując podrzutami całego ciała nad fale, to podda-

jąc się im i zezwalając, by przepływały nad nim. Nie widział już ostatnich desperackich prób tonącej, nie widział jej samej, zatrzymując w pamięci jedynie miejsce, w którym dopiero się znajdowała.

Widzieli za to wszystko Lutek i Florek, nadbiegający nieco później nad brzeg. Porozumieli się wzrokiem, również skacząc do morza. Na piasku za nimi gromadził się pęczniący tłum poruszony nagłym ruchem męcącym błogi nastroj ogólnego lenistwa.

— Tonie ktoś?

— E tam, byłby ratownik... Pewnie jakaś zwariowana zabawa.

— Ratownik niedawno gdzieś poszedł.

— Tonie, tonie! Ta ruda, co tak powrzaskiwała. Widzicie włosy... już jej nie ma. Nie poradzą, poszła na dno...

Oczy rozszerzone wrażeniem, emocja, przejęcie.

...Szymon rwał długimi wyrzutami ramion. Wyrzucony nad falę wzrokiem szukał rudzielca, jak określał dziewczynę. Ale na morzu spota spienionymi grzbietami niczego nie było widać. Przeszył go lęk, może przybędzie za późno, bądź co bądź spory kawałek, przy takiej fali, trudno się plynąć. I wtedy nagle mignęła przed nim rudawa plama. Już niedaleko. Wzmógł wysiłek. Najwyżej parę machnięć ramieniem... Gdzieś chyba tutaj? Tyle, że teraz pustka w tym miejscu. Czyżby już pociągnęło dziewczynę na dno? Trzy razy podobno topielec wychyla się na powierzchnię...

Wzbijając się nad falę, zacerpnął mocno powietrza, wraz z opadaniem poziomu wody znurkował. Skosem szedł do dołu, wytrzeszczając oczy do dołu. Jakże by się teraz przydała maska, okulary do nurkowania. Widziałność słaba, zbyt skotłowane wszystko na górze. Może trzeba szukać jej bardziej w bok, w prawo? Płucem ciężko, chwila, zbraknie powietrza. Nic nie ma, zielonkawe, żadnego bielejącego na tym tle kształtu. Nie da już rady, może za następnym zanurzeniem powiedzie się lepiej. Wypluwać, prędzej wypluwać, bo we łbie aż łupie...

Jeden zaledwie oddech, drugi, znowu pod wodę. Fala niesie najślinniej dołem, parę minut i nic już nie pomoże w odszukaniu dziewczyny. Chyba tym razem jeszcze bardziej na prawo, musiał się przedtem mylić. Zielonkawe, ani punktu zacementowania dla wzroku. Czyż naprawdę ma się nie udać, ma to dziewczynisko utonąć? Tam jakby coś jaśniejszego. Nic, że płuca zdławione, że krwiste kregi przed oczyma mieszały się z wyraźnie pęczniącą już bielą, z majaczącym kształtem ludzkiej sylwetki. Fala denna nią rzuca, odpycha dalej na głębie. O Boże, jak dławili! Ziapać ją, ciągnąć za sobą na wierzch, do powietrza, do słońca.

Nic już nie widział, Odruchowem, zdecydowanym gestem wyszarpnął ramię przed siebie, zacisnął palce. Ziapał coś miękkiego i oślizgłego. Włosy, te rude włosy. Rude, rude kregi, czerwone, czarne, rude, płuca peją, jakże daleko do tej powierzchni, a dziewczyna straszliwie ciężka, ona wstrzymuje, hamuje, puścić ją zatem, ratować przynajmniej już chociaż siebie.

I jeszcze dłoń mocniej zacisnął, ogarnął nią to lepkie oślizłe pasmo.

Fala chlusnęła mu prosto w twarz, w rozwarte usta, zamiast powietrza, w krtani wdarła się woda. Zakrztusił się, chciał kaszlnąć, podświadomość już tylko, na pół przytomnemu, podszepnęła, że przecież nie to, wodę trzeba w takich sytuacjach przełykać. Gorzkawo-słony smak wrócił mu przytomność. Teraz już ziapał oddech zaraz i drugi, mocniejszy. Wolną dłońią sięk wódę, wspomagając się nogami. Jeszcze oddech, jeszcze... Czarne płyty, czerwone i rude rozpląwały się, oddalały. Mógł myśleć, mógł oddychać, żył. A ona? Raptownym podrzutem ramienia wyszarpnął głowę dziewczyny spod wody, unosząc ją nad fale, kątem oka dostrzegł zaraz sylwetki przyjął pływających ku niemu; źle się musieli obliczyć z kierunkiem, są jeszcze daleko. Prawym ramieniem ogarnął dziewczynę pod płuca tak, by głowa jej spoczęła w dołku jego pachwiny. Na wznak, wspomagając lewe ramię uderzeniami nóg, mógł płynąć ze swoją zdobyczą do brzegu. Żeby tylko nie było za późno. Ona i teraz nie mogłaby ziapać powietrza fale coraz to przelewają się nad nimi, przy pierwszym otwarciu ust zakrztusiłaby się na amen. Wcale teraz nie wydaje się ciężka, drobna jest jakaś, wychudła. Raz i drugi rzucił okiem na twarz dziewczyny. Biała, błańszość tym silniej odbijającą od ciemnorudawych włosów, nawilgłymi strakami ciągnących się z tyłu, jak glony czy wodorosty. Brzydka była teraz ta twarz, podsińiała miejscami.

Z ZMS-em w kraj

Młodzieżowe lato

Obok szkół, harcerzy, związków zawodowych — także ZMS — jak co roku jest organizatorem młodzieżowego lata.

Znowu liczba uczestników najróżniejszych form wczasów ZMS-owskich (obozu stałe, wędrownie i specjalistyczne, Ochotnicze Hufce Pracy, wczas w mieście — wszystko to połączone z imprezami i za wodami sportowymi) znacznie wzrosła. W tym roku wypoczywać będzie na ZMS-owskich wczasach około 200 tysięcy młodzieży wielkopolskiej. Bezpośrednimi organizatorami są zarządy województwa ZMS oraz zarządy powiatowe, dzielnicowe i koła. Tyle, że w roku bieżącym główną uwagę skierowano na maksymalne wykorzystanie samorządności młodzieży, czyli — oddziaływanie wychowawcze. W latach ubiegłych akcja nastawiona była głównie na szkolenie: odczyty, prelekcje, dyskusje itd.

Jakie będą w tym roku obozy? Przede wszystkim wypoczynkowe, wędrownie, rajdy motocyklowe, żeglarskie i rowerowe, turnieje, mistrzostwa, a także obozy specjalistyczne, czyli naukowo-badawcze, które — przy pomocy uczelni — organizowane są dla studentów. Będą też (zresztą już są!) żakiny, połączone ze wspomnianymi formami wczasów, a więc — występy artystyczne, malownicze pochody, rozgrywki sportowe. Niektóre obozy i festyny już trwają, np. w Gnieźnie, Pile, Ostrowie. Główna akcja letnia ZMS zaczęła się bowiem 15 bm.

Gdzie się młodzież zgromadzi? Oczywiście w tradycyjnym już Rudnie (2.500 osób) — głównie młodzi uczniowie i robotnicy z naszego województwa, a także z całego prawie kraju, ale również z Brna (stały kontakt!). Wspólnie z Aeroklubem projektuje

się obóz szczybowo-spadochronowy, o 2-letniej już tradycji, budzący nieodmienny zachwyt uczestników. Obozy naukowo-badawcze rozpoczyna się m. in. w Dychowie na Dolnym Śląsku (zapoznanie się z organizacją pracy przedsiębiorstw), w Jeleniej Górze (przetwórstwo owocowo-warzywno), oraz na ziemiach zachodnich (przyczynę hałasu i akustyka przedsiębiorstw).

Obozów wszelkiego typu będzie razem około 50.

ZMS organizuje też Ochotnicze Hufce Pracy; będzie ich około 1.900, obejmą 42.000 młodzieży. Będą pomagać przy żniwach, sianokosach, pielęgnacji lasów i wykopkach ziemniaków. Przede wszystkim w woj. poznańskim, a także szczególnie w zielonogórskim.

Organizuje się też — wyjazdy zagraniczne do krajów demokracji ludowej, obejmujące 1.800 młodzieży pracującej.

No i wreszcie lato w mieście. W tym roku ZMS przypisuje do tego największą bodaj wagę. Urządzają je wszystkie bez wyjątku zarządy ZMS — wojewódzki, miejski, powiatowe i dzielnicowe. Co w tym najciekawszego? A więc np. Turek: spływ kajakowy Wartą połączony ze spotkaniami z młodzieżą wioską na trasie, dla której przewiduje się egzamin pływacki; Ostrow — 15 rajdów motorowych po całym kraju; Wolszyn rajdy piesze i kolarskie po całym kraju Krotoszyń — obok rajdów — piękny czyn społeczny w postaci budowy stadionu; dzielnica Grunwald — dni otwartych boisk dla młodzieży (instruktorzy, sprzęt); dzielnica Nowe Miasto — „Noc Kupali” nad Wartą, konkurs fotograficzny pod hasłem „Lato w moim obojętnie”. (wch)

Kulturalna odsiecz szkoły Koncert młodości

Był to wspaniały koncert. Na estradzie Wielkiej Sali Pałacu Kultury pojawiła się młodość, raz po raz rozkwitały kolorowe stroje w rytmie ludowego tańca, zjawiała się nowoczesna piosenka, włączyła się recytacja poważna i żartobliwa — wszystko w harmonijnej zgodzie, piękne dla wzroku i miłe dla słuchu.

Może przesadzam, ale jeszcze dziś jestem pod urokiem tego sobotniego Uroczystego Koncertu, który dały zespoły szkół średnich Poznania i województwa poznańskiego. Każdy punkt programu był przygotowany bardzo starannie: więcej — po mistrzowsku. Wyobrażam sobie, ile trudu włożyli dyrygenci chórów, kierownicy zespołów muzycznych i tanecznych, opiekunowie najlepszych recytatorów — laureatów tegorocznych eliminacji wojewódzkich i centralnych. I sami wykonawcy musieli dać maksimum wysiłku, aby godnie reprezentować swoje szkoły. Publiczność za to nagradzała ich obficie oklaskami.

Nie wymieniam poszczególnych zespołów, ani nie odważam się oceniać poszczególnych punktów, które złożyły się na dwie odrębne części: poświęconą Tysiącleciu i poświęconą współczesności. Wymienianie ich zajęłoby zbyt dużo miejsca.

Chciałbym tu zwrócić uwagę na kilka moim zdaniem interesujących spraw. Jedną z nich, to „ożenek” ludowości z nowoczesnością. Wydawałoby się, że polonez czy mazur będą razić w sąsiedztwie nowoczesnych przebojów piosenek. Tymczasem to sąsiedztwo jednemu i drugiemu dało uroku — chyba na prawie kontrastu.

Druga sprawa — radość. Nareszcie zaczął się ruch artystyczno-kulturalny w szkołach średnich. Tu nie chodzi tylko o pokaz na scenie. Imprerzy przecież mijają. Najważniejsze, że młodzież włącza się w nurt odtwórczości na wysokim poziomie, że w ten sposób wyrabia sobie smak artystyczny, że podpatruje tajniki kierowania zespołem. Jestem przekonany, że wyniesie ze swoich szkół dużo dobrych wspomnień (przez całe dalsze życie tak chętnie do nich wraca!) i nawyk udziału, chęć w ruchu artystyczno-amatorskim, a może i chęć kierowania tym ruchem w miastach, miasteczkach i wioskach, gdzie będzie pracowała zawodowo.

Kilka miesięcy temu, kiedy analizowałem żywotność ruchu

Pisałem w jednym z poprzednich artykułów o wysokim poziomie mieszkaniowym w budownictwie. Oczywiście — mowa była o tzw. „wystroju budowlanym”, jako że o urządzeniu wnętrza decyduje już lokator. A ten nie czuje na Węgrzech nie różni się od naszego. Jeden wprowadza do mieszkania nowoczesne, proste, funkcjonalne meble, piękne obrazy, zastawia okna modnymi firankami. Inny gustuje w meblach, do których przywykł od lat, nie dba o dywany zagrane pokoje różnymi bibelotami. Ostatecznie to są wszystkie sprawy osobiste — gustu i nawyków, przyzwyczajenia lub też chęci dopasowania się do innych. Nie spotkałem jednak nowego budynku, którego kłakła schodowa świadczyła by przeciwko jego lokatorom. Proszę sobie wyobrazić dość obszerny hol, zawsze czysto utrzymany, wręcz wypolerowany na wysoki połysk, a przede wszystkim wypełniony zielenią. Niczym ogród botaniczny lub palmiarnia. Pełno tu figusów, rododendronów, asparagusów, palm i innych roślin. Ba, jeśli tylko miejsce na to pozwala, urządza się w przedśionkach alpinaria, a kwiaty i zielone rośliny ustawia także na parapetach okien klatki schodowej lub na podestach pięter.

Jeśli do tego wszystkiego dodać estetyczne, wmurowane w ścianę skrzynki pocztowe i dobrze działające dzwigi, do których nikt obcy nie ma dostępu (tylko lokatorom wolno posiadać klucze, i to patentowe) — naszych, raczej zaścianecznych wejść i klatek schodowych — właśnie w nowym budownictwie — lepiej nie klasyfikować.

Pytałem przez ciekawość, kto dba o porządek i czystość klatki schodowej, kto pilnuje zieleni i pielęgnuje ją? Odpowiedź wszędzie była jednako — dozorca domu. Pomagają mu w tym lokatorzy. Nie zdarza się też, by któreś z dzieci lokatorów próbowało choćby „zabawić się”

amatorskiego w województwie, ogarnął mnie niepokój. Porównanie tegorocznej liczby zespołów i występów z poprzednimi latami wskazywało na kryzys. A tu nagle szkoły przyszły z poważną odsieczą.

Oby tylko ten szkolny ruch nie miał charakteru czerwcowej pokazówki, o utartym schemacie i sztywnym programie! A słyszałem, że dopiero za trzy lata będziemy oglądać następny festiwal młodości. Jeśli już w szkołach przyjęły się zespoły śpiewacze i taneczne, jeśli uczniowie przy swajają sobie piękno naszej mowy wraz z najcenniejszymi utworami literackimi i chwytają za smyczek, akordeon czy gitarę to — wydaje mi się nie wolno hamować czy zaprzeczać tych dążeń. Prawda, że szkoła ma przede wszystkim uczyć, ale nie tylko ma tematyki i fizyki, lecz także estetyki, winna wyposażać młodego człowieka w taki ekwipunek kulturalny, aby wystarczył jej na złe i dobre chwile całego życia i na dzielenie się nim z innymi.

Koncert uczniów szkół średnich w Pałacu Kultury nawet z tych paru punktów widzenia powitać należy jako dobrą wróżbę dla ruchu kulturalno-artystycznego.

JÓZEF PIEPRZYK

Oczywa Polaka (7)

Róg obfitości z drobiazgami

niszczeniem tej wspólnej, społecznej ozdoby budynku.

Kupowanie płyty gramofonowej nie powinno odbywać się ani na stojąco, ani też w pośpiechu. Trzeba przecież wybrać odpowiedni utwór lub ulubionego wykonawcę znanej melodii. Trwa to nieraz bardzo długo.

Pomysłowa dyrekcja branżowego przedsiębiorstwa handlowego w jednym z miast węgierskich wpadła na dobrą myśl. Sklep sprzedający

Węgry znaleźli środek przeciwdziałający zmęczeniu oraz powstawaniu żylaków. Każda kelnerka czy ekspedientka otrzymuje specjalne, wysoko związane, płóciennobutne na niskim obcasie. Obuwie to pozabawione jest osłony palców i pięt. Ponadto posiada ono specjalne wkładki. Dzięki więc odpowiedniej budowie i konstrukcji jest wygodne przewiewne i lekkie. Zadną zatem kobietą nie paradytuje w sklepie czy w lokalu na wysokich „szpilkach”,

ogłoszając wyć, podrzucać marynarki lub inne części garderoby, łamać ławki?

Miałem okazję przysłuchiwać się w teatrze jednego z miast wojewódzkich koncertowi studenckiego zespołu big-beatowego z Budapesztu. Młodym wykonawcom towarzyszyli soliści, popularni w węgierskim radio i TV, pełni temperamentu, doskonale odtwarzający znane melodie rodzime i obce. Obserwowałem widownię, wypełnioną w 90 procentach słuchaczami, których wiek nie przekraczał 25 lat. Entuzjazm był godny brawury wykonawców. Ale ta przeważnie na czarno ubrana młoda publiczność — nie wyłączała dziewcząt — ani na krok nie posunęła się w kierunku podkreślenia aplauzu dla wykonawców bardziej, niż burzliwymi oklaskami i domaganiem się bisów.

Nie wiem, czy na Węgrzech bywa tak zawsze i wszędzie przy słuchaniu nowoczesnej muzyki rozrywkowej. W każdym razie opisywany przypadek przekonał mnie o możliwościach zachowania umiaru i taktu.

Przytoczyłem kilka migawek o życiu i zwyczajach naszych południowych przyjaciół. Nie jestem zwolennikiem przyjmowania wszystkich i zawsze żywcem, bez zastrzeżeń. Sądzę jednak, że z dobrych przykładów można korzystać, nie wstydząc się kopiowania. Jest to tym bardziej możliwe i celowe, że naśladownictwo nie kosztuje, nie wymaga wielkich narad i zatwierdzania przez najwyższe czynniki.

EUGENIUSZ COFTA

Korespondencja własna „Głosu” z Węgier

płyty gramofonowe połączyła z biostro. Prócz lady sklepowej i regałów umieszczono w niezbyt obszernej, lecz bardzo przytulnym lokalu także stoliki i krzesła oraz bufet. Można zatem w wygodnych, przyjemnych warunkach posłuchać ulubionej muzyki z płyt, wybrać co potrzeba a zarazem wypić kawę, jakiś płynny owoc bądź lampkę wina. Są i ciastka, jest czekolada.

Gdyby Dom Książki przebudowywał w Poznaniu salon muzyczny — proponuję taką koncepcję.

U nas mówi się bardzo dużo na temat zmniejszenia ekspedientek pracujących w sklepach i kelnerek w kawiarniach. To fakt, że trudno traktować jako przyjemność osiem godzin stania za ladą czy biegania po lokalu. W tych też zawodach mnoży się liczba osób chorujących na żylaki.

natomiast chwali sobie wygodę używając właśnie owego ortopedycznego obuwia.

W naszym kraju jedna ze spółdzielni inwalidzkich produkuje takie buty. Ma nawet wysoką zdolność produkcyjną. Sam widziałem specjalne obuwie ortopedyczne dla pracowników handlu i gastronomii na których Targach Krajowych. Nie stety, wytwórcza narzekała na brak zbytu i zainteresowania. Co zatem robią inspektorzy bhp w naszych przedsiębiorstwach handlowych?

Popularność big-beatu notowana jest nie tylko w naszym kraju. Również węgierska młodzież chętnie słucha tej nowoczesnej muzyki, uczęszcza na koncerty, zbiera płyty z nagrań słynnych zespołów. Czy jednak w publicznym miejscu trzeba — słuchając big-beatu —

osiągnięcie normy przebiegu przed naprawą główną, w wysokości do 700 zł, na samochodzie osobowym i do 800 zł na innych pojazdach samochodowych. (1117)

KOSZTY SĄDOWE

Prenumeratorka „Głosu” H. M. — Czy sąd, który zwinął mnie od kosztów sądowych, może przy wyroku wyrok w II instancji podzielić koszty sądowe na obydwa procesujące się strony. (Chodzi o PZU — skarga o zasitek chorobowy).

RED. — W sprawach cywilnych, gdy uwzględnione zostało częściowe rozszerzenie jednej ze stron, sąd może podzielić koszty pomiędzy procesujące się strony. Strona zwolniona od kosztów, opłaca koszty sądowe od tej części, której przebrała. Od wyroku sądu II instancji nie przysługują możliwości dalszego odwołania. (1165)

NADZÓR ARCHITEKTA

St. N. — Chcę wybudować mały domek. Czy mogę poprosić o nadzór techniczny architekta — urzędnika Prezydium, który z urzędu będzie kontrolował budowę?

RED. — Urzędnikowi państwowemu nie wolno podejmować się wykonywania na rzecz osób prywatnych takich czynności, które jest obowiązkiem nadzorować i kontrolować jako urzędnik. (1144)

NA MATURE — WOLNE DNI

Bronisław M. — Proszę o podanie podstawy prawnej, z której wynika, że zdającemu maturę eks-ternistycznie przysługują wolne dni oraz prawo do zwrotu kosztów podróży.

RED. — Pracownicy zdający maturę eks-ternistycznie w szkole ogólnokształcącej czy zawodowej, mają prawo do otrzymania zwolnienia z pracy na czas niezbędny dla złożenia egzaminów. Mówi o tym przepis par. 4, ust. 1 i 2 u-

chwytu nr 327 Rady Ministrów z 16. 8. 1957 r. w sprawie przestrzegania porządku i dyscypliny pracy. (1309)

PŁATNOŚĆ CZYNŚNU

Zofia Ch. — Do którego dnia miesiąca należy płacić dzierżawę, by nie ponosić dodatkowych kosztów. Czy można płacić czynsz dozorcy?

RED. — Czynsz najmu płatny jest miesiecznie z góry, do 10 każdego miesiąca. Niezapłacone w tym terminie upoważnia administrację budynku do pobierania od setek za zwłokę. Czynsz należy płacić w administracji; dozorca jedynie w tym przypadku, gdy posiada on odpowiednie upoważnienie. (1316)

ODSZKODOWANIE Z ZAGRANICY

J. M. K. — Jestem inwalidą z pierwszej wojny. Brak mi prawej ręki. Przyszanono mi odszkodowanie miesiecznie 69 marek zachodnich. Jaką drogą mogę te pieniądze otrzymać?

RED. — Renty zagraniczne można otrzymywać jedynie za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych — Biuro Rent Zagranicznych w Warszawie, ul. Chopina 1/3. Obowiązujący kurs przeliczeniowy marek NRF wynosi obecnie za 1 markę zł 5,95. (1299)

OPLATA ZA SZOPE LUB CHLEW

K. R., z województwa — Czy właściciel domu może pobierać od najemcy mieszkania osobną opłatę za używanie piwnicy i chlewa?

RED. — Jeżeli lokator — oprócz odpowiednio wielkiej, na przechowanie opatu i ziemniaków piwnicy — zajmuje szopę lub chlew, obowiązany jest opłacać odrębny czynsz według stawek przewidzianych dla lokali składowych. (1230)

czytelnicy piszą — REDAKCJA ODPOWIA

SZTUCZNE ŁĘGI KUR

Paweł Konieczny — Gdzie można nabyć aparat wylęgowy oraz jakie są warunki prowadzenia łęgów sztucznych?

RED. — Wniosek o uzyskanie ze zwolnienia na prowadzenie łęgów sztucznych składa się w Wydziale Rolnictwa Prezydium PRN. W oparciu o rozporządzenie Ministra Rolnictwa (Dz. U. z 23 maja 1963 r.) specjalna komisja bada, czy warunki są zgodne z wymogami (3 pomieszczenia odpowiednio urządzone, osoba prowadząca musi mieć ukończoną szkołę podstawową i przeszkolenie w zakresie techniki łęgów). Aparaty wylęgowe można zamówić w Centrowie, którego oddziały znajdują się w miastach wojewódzkich. (1101)

TO JUŻ HANDEL...

R. R. — Mam znajomych za granicą, którzy proponują mi przesyłanie (systematycznie) paczek z bielizną i bluzkami. W zamian żądają, bym im posyłała kryształ. Czy taka wymiana jest legalna?

RED. — To o czym Pani pisze, to już jest normalny obrót towarowy, nie zaś dary, prezenty czy pomoc. Na przeprowadzenie takich transakcji należy mieć zezwolenie Ministerstwa Handlu Zagranicznego — Departament Obrotu Towarowego, zaś systematyczne wysyłanie za granicę kryszta-

łów wymaga specjalnego zezwolenia. (1205) — (1136)

PRACA DOKTORSKA I URLOP

J. R. — Kończąc pracę doktorską. Jakie są przepisy w sprawie otrzymania w zakładzie pracy wolnych dni?

RED. — Uprawnienia urlopowe pracowników ubiegających się o stopień doktora reguluje zarządzenie nr 66 Prezesa Rady Ministrów z 29. 3. 1954 r. w sprawie urlopów pracowniczych na dokonanie nauk. Pracownikowi może być udzielony urlop okolicznościowy, płatny, w wymiarze do 28 dni dla przygotowania i przeprowadzenia obrony pracy doktorskiej. Należy przedstawić zaświadczenie właściwej szkoły wyższej stwierdzające potrzebę udzielenia urlopu oraz termin i potrzebny czas. (1128)

PREMIE DLA KIEROWCY

A. K. z prowincji — Jaka przysługuje premia za przejeżdżanie więcej kilometrów niż przewiduje norma na opony, jak również za silnik po głównej naprawie (nie rowny), który przepracował już też ponad normę?

RED. Przepis § 9 uchwały nr 283 Rady Ministrów z 10. 5. 1960 r. w sprawie poprawy organizacji pracy transportu samochodowego przewiduje, że kierowcom przysługuje jednorazowa premia za

POZNAŃSKIE ZAKŁADY ZIELARSKIE „HERBAPOL”

ZAWIADAMIAJĄ, że skupują każdą ilość następujących ziół w stanie suchym i płacą za 1 kg w gat. I

Kłącze perzu bez włosników	— 25,00 zł
Kłącze perzu z włosnikami	— 13,00 zł
Kwiat bzu czarnego ot.	— 30,00 zł
Kwiat lipy	— 35,00 zł
Kwiat jasnoty białej	— 200,00 zł
Kwiat rumianku posp.	— 40,00 zł
Korzeń lopianu	— 20,00 zł
Korzeń mydlnicy	— 30,00 zł
Korzeń żywokostu	— 17,00 zł
Kłącze tataraku okorowane	— 18,00 zł
Kłącze tataraku nieokorowane	— 9,00 zł
Ziele bratka polnego	— 20,00 zł
Ziele dziurawca	— 8,00 zł
Perz w stanie świeżym nieotarty	— 3,00 zł

kupują Oddziały we Wrześni, ul. Lenina 21 i w Lesznie, ul. Okrzeja 4, tel. 21-03. Pozostałe surowce w stanie suchym skupują wszystkie Punkty Skupu „HERBAPOL” na terenie województwa poznańskiego.

Blizszych informacji udziela pozostale Oddziały „HERBAPOL”:

w Poznaniu, ul. Towarowa 47/51, telefon 508-29 w Kole, pl. PZPR 11, telefon 211 w Ostrowie, ul. Wrocławska 25, telefon 22-78 K4252

NAGROBKI

WYKONUJE

Spółdzielnia Pracy „PREFABRYKAT”

w Poznaniu, ul. Dwatory 2a, telefon nr 641-03 i 712-74. K4139

Samochody

Wartburga De Lux 1000, stan idealny oraz Moskwicz, stan dobry — kwiecień sprzedam. Zabikowo, Szkoła 2. 26387g

Samochód „Warszawa” sprzedam — 36.000 zł. Frackowiak, Śrem. Polna 13. 25093g

„Warszawa” sprzedam, stan dobry. Cena 50.000, — zł. Junikowo — Łakowa 22 (obóz cygański). 25437g

Sprzedam furgon Skodę 1200. Chłodowo, pow. Poznań, ul. Obornicka 4. 25571g

Borgward — samochód prod. NRF 1953, sprzedam. Poznań, tel. 474-18. 25506g

Nieruchomości

Parcela 800 m² opłotowana, zabudowa wolnostojąca, w Junikowie przy tramwaju 55.000, — zł. 680 m² zabudowa wolnostojąca Solacz — 65.000, — zł. Parcela 520 m² Debic — Świerczewo — 23.000, — zł — sprzedaż Nowak Poznań Wyspiańskiego 16. 25993g

Sprzedam dwie działki budowlane 760 i 800 m² w Szamotułach (prąd i woda). Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 25442g

Sprzedam działkę, Starołęka Wielka, 2.000 m², oparkowaną (drzewka). Zgłoszenia: R. Zimny Poznań, Dąbrowskiego 219. 25356g

Sprzedam — wydzieloną część ogrodu 400 m², budowlę gospodarczą, możliwość zamieszkania. Poznań, Oświecimka 38. 25379g

Sprzedam domek jednorodzinny (5 min. od tramwaju), Junikowo. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 25282g

Dom II ptr. z ogrodem, na garaż sprzedam. Łazarz Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 25337g

Sprzedam dom bliźniaczy niewykończony, Kiekrz, 2 pokoje, kuchnia. Adres wskazuje „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 26194g

Sprzedam działkę budowlaną 530 m² — Świerczewo — Poznań. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 26456g

Z powodu choroby sprzedam korzystnie działkę 3.220 m² ogrodniczą, z drzewami, barakiem, w wcm zabudowy. Piatkowo k. Podolan. Wiadomość: Poznań, Staszica 8 m. 12 — Burgiel. 26673g

Wilej wyłaczona, wolnostojąca, lub bliźniacza, czteropokojowa kuchnia, łazienka, garaż, blisko tramwaju, do 400.000 z — spiesznie kupie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 26437g

Dom wyłaczony, wolne zaraz dwa pokoje, kuchnia, łazienka, duży ogród zadrzewiony przy trolejbusie — Smochowice, pow. 180.000 zł; dom trzy-pokojowy, kuchnia, morga ogrodu przy Poznaniu — 160.000; gospodarstwo prywatne pięć hektarów buczanej ziemi, hektar łaki, zabudowaniami zelektryfikowane, blisko Poznania, przy autobusie podmiejskim — 190.000; spiesznie sprzedaż Nowak, Wyspiańskiego 16. 26438g

Praca

Malarzy i uczniów, przyjm. me. Pawlak, Al. Wielkopolska 13. 26206g

Pomoc domowa przyjmie zaraz za dobrym wynagrodzeniem. Adamski — Poznań, Matejki 33a, godzina 12—14. 26491g

Fizjoterapeuta damsko-męska potrzebna. Wroniecka 10. 26432g

Pomoc domowa starsza potrzebna. Zamkowa 7 m. 11. 26453g

Malarzy i uczniów przyjmie Mickiewicza 24 m. 1. godz. 16—18. 26371g

Rencistę, jako stróża do hodowli, przyjmie. Tel. 554-192. 25426g

Uczeń kominarski, potrzebny zaraz. Utrzymanie zapewnione. Pietrzak, Ostrow Wlkp., Kr. Jadwi. 16a. 15432g

Przyjmie zegarmistrza na 4 godz. tygodniowo. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 25467g

Pszukuje pracowników rolnych zaraz, samotnych oraz z rodziną. Mieszkanie wolne. Ludwik Mielniczek, Osieczna — Łęka 6, pow. Leszno. 9234p

4 „GŁOS WIELKOPOLSKI” A. 23. VI. 1966 Nr 147 (6954)

Pickarz zaraz potrzebny na samodzielną pracę. Jan Bartkowiak, Września, ul. Lenina 6. 25649g

Tańców ucze. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 25224g

Kupno Subskrypcje Encyklopedii. Różycki, Dożynkowa 9 F. 25464g

Wózki dziecięce, najnowsze modele, głębokie, spacerowe poleca Wytwórnia Orzeszkowej 18a. 25045g

Motocykl MZ-250 w idealnym stanie, okazujecie sprzedam. Stefan Obst, Poznań — Junikowo, ul. Strzelbińska 7 — końcowy linii 15. 3. 25754g

„Jawę 350” w idealnym stanie sprzedam. Junikowo, Świebodzińska 27, w godz. popołudniowych tel. 672-571. 26195g

Sprzedam snopowiazatkę WC-2, kosiarkę do „Zetora”. Tadeusz Kadziszewski, Kurnatowice, powiat Międzybórz. 9233p

Okazyjnie sprzedam oryginalną, przepiękną do „Fanfani”. Józef Chęciński, Goniczki 23, powiat Września. 9229g

Sprzedam fortepian „Kälberer”, płyta metalowa, stan dobry, cena 6.000, — zł. Kanałowa 3/4 m. 12, od godz. 18 — Budych. 25455g

Sprzedam 2 nowe opony angielskie 15 X 590. Poznań, 23 Lutego 2 m. 12. 25589g

Fortepian — tanio sprzedam. Mickiewicza 34 m. 11, od godz. 16—19. 25471g

Sprzedam niedotartą Panonkę po kapitalnym remoncie. Kanałowa 11 — garaż, godz. 16—18, tel. 637-23. 25447g

**• KRZESŁA
• FOTELE
• TABORETY**

TAPICEROWANE I GŁADKIE W RÓŻNYCH KOLORACH
przeznaczone do

RESTAURACJI, KAWIARNI, TARASÓW, OŚRODKÓW
WCZASOWYCH, HOTELI, ŚWIETLIC, BIUR ITP. —
OFERUJĄ

**ZAKŁADY MEBLI GIĘTYCH
W RADOMSKU**

INFORMACJI UDZIELA DZIAŁ ZBYTU - TEL. 33-22.

K4360



**Tylko
w „Koziołkach”**
co miesiąc dodatkowe
LOSOWANIE
NAGRÓD RZECZOWYCH
K4593

Przetargi

Poznańskie Przedsiębiorstwo Sarowców Wtórnych
w Poznaniu, ul. Przemysłowa 45 — ogłasza PRZE-
TARG OGRANICZONY na sprzedaż 1 SAMOCHODU
„NYSIA” N-59, nr rej. PM 68-90 — cena wywoławcza
37.000 zł.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa
państwowe, spółdzielcze oraz inne osoby, posiada-
jące zezwolenie Wydziału Komunikacji na zakup
pojazdu.

Przetarg odbędzie się w dniu 6 lipca 1966 r. o go-
dzinie 10 w Poznaniu przy ul. Grunwaldzkiej 50 —
gdzie reflektanci uprawnieni do zakupu pojazdu —
winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny
wywoławczej w przeddzień przetargu.

Samochód obejrzeć można w dniach 4 i 5. VII.
1966 r. w Bazie Transportowej PPSW w Poznaniu
przy ul. Grunwaldzkiej 50.

Przedsiębiorstwo, zastrzega sobie prawo unieważ-
nienia przetargu, bez podania przyczyn. K4427a

LoKale

Nauczycielka, wynajmie
pokoje wczasowiczom do
konca września. Warunki
do uzgodnienia listownie.
Rozwadowski, Gdańsk, 3
Maja 12 „b”, tel. 32-25-40.
K4152

LoKał piwniczny 22 m² —
odstąpienie na chałupnic-
two. Antoninek, telefon
713-07. 25203m

Panią na wspólny pokój
z wygodami przyjmę. An-
toninek, tel. 713-07.
25204m

Przyjmę pana na pokój.
Ul. Cmentarna 22 m. 3.
25575m

Pracujący poszukuje po-
koju, ewentualnie 2-os-
bowego. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
5517m.

Zamienie korzystnie 2-po-
kójowe, samodzielne mie-
szkanie 50 m², łazienka,
środmieście, stare bud-
ownictwo na 3-pokojowe do
II pr. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla
25244m.

Zamienie komfortowe
mieszkanie, spółdzielcze,
2-pokojowe, z telefonem.
w śródmieściu na 2 samo-
dzielne kawalerki. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 25293m.

Zamienie 4 pokoje z ku-
chnią, komfort, na 2 po-
koje z kuchnią i pokój
z kuchnią, równorzędne.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 25318m.

Zamienie pokój, kuchnię,
w nowym budownictwie,
samodzielne centrum, na
duży pokój z kuchnią, ła-
zienką, samodzielne. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 25331m.

Zamienie pokój, centrum,
17 m² z przynależnościami,
na samodzielny — ka-
walerkę. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
25377m.

Zamienie samodzielne 3
pokoje z kuchnią, łazien-
ką, z przynależnościami
oraz telefonem, na podob-
ne o pokojach wielkich.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 25385m.

Poznańskie
Przedsiębiorstwo
Budownictwa
Przemysłowego
POSZUKUJE

WOLNYCH POKOI

umeblowanych
względnie pustych.

Zgłoszenia pisemne na-
leży składać w termi-
nie do dnia 30 czer-
wca 1966 roku w Zarzą-
dzie Przedsiębiorstwa,
Poznań, ul. Ratajczaka
46 — pokój nr 15,
II piętro. M4570

Zguby

Zgubiłem legitymację
Technikum Kolejowego
nr 1733 na nazwisko Je-
rzy Zak. 25558g

Zgubiono nr rejestracyj-
ny PB 28-82. Zbigniew
Świdurski, Gostyń, Mar-
chlewskiego 197. 9233p

Zgubiono dowód rej-
stracyjny „Ursusa” 451
PN 15-38, wydany w Śro-
dzie Wlkp. Kółko Rolni-
cze. Czerlejno. 9235p

Różne

Panu Marianowi Borow-
skiemu, który znalazł ze-
garek, na linii autobuso-
wej nr 68 — 9. VI. br. —
składa podziękowanie J.
Betzi Poznań, Strzeszyń-
ska 32. 25682g

Zawiadamiam Szanowną
Klientkę, że z powodu
wakacji w lipcu Zakład
Perasolniczy, Piekary 25
— będzie nieczynny, wo-
bec czego proszę o od-
biór parasolek do końca
bm. 26369g

Uwaga! Wystawcy i Go-
ście MTP. — Tumaczenia
— non-stop od godz. 9—
18, soboty do godz. 16 wy-
konuje Zespół Tumaczy
nr 2 — Poznań, Nowo-
wieskiego 5, tel. 549-22.
24684g

Wypożyczam zagraniczne
suknie ślubne, kolorowe.
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 24739g

Czyszczenie i dezynfek-
cja pierza — na poczekal-
ni. Poznań, Małeckiego
34. 25277g

Wypożyczam zagraniczne
suknie ślubne, welony, na-
krycia do chrztu, ubrania.
Długa 9. 25790g

Matrymonialne

Kawaler, lat 28, wzrost
1,68, pozna panią w celu
matrymonialnym. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 25597g.

Wdowa, lat 60, inteligent-
na, pozna pana kultural-
nego bez nałogów. Cel
matrymonialny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 25459g.

Dnia 21 czerwca 1966 r. zakończyła swój pra-
cowy i pełen poświęcenia żywot, w 91 roku
życia, opatrzona Sakramentami św., nasza naj-
ukochańsza i najdroższa matka, teściowa, bra-
towa, ciocia, babcia, prababcia i praprababcia,
śp.

WERONIKA NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 24 bm.
o godz. 16.30 z kaplicy cmentarnej na Winia-
rach.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

Poznań, św. Stanisława 29, Poznań, Gdynia,
Warszawa, Częstochowa, Edmonton (Canada). 26544g

Dnia 21 czerwca 1966 r. zmarł, opatrzony Sa-
kramentami św., po długich i ciężkich cierpie-
niach, przeżywszy lat 63, ukochany mąż, brat,
szwagier, wujek i kuzyn, śp.

Leon Małecki

były strażnik Ochrony Obiektów

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 24 bm.
o godz. 13.55 z kaplicy cmentarnej na Juniko-
wie.

O bolesnej stracie zawiadamia
ZONA z RODZINĄ

Poznań, Grobla 27 m. 2. 26561g

Dnia 22 czerwca 1966 r. zakończył swój trud-
ny żywot, opatrzony Sakramentami św., śp.

Józef Kędzierski

przeżywszy lat 79.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 24 bm.
o godz. 16 z kaplicy cmentarnej na Winiarach.
Msza św. za duszę śp. Zmarłego odprawiona
zostanie w sobotę, dnia 25 bm. o godz. 7 rano
w kościele św. St. Kostki na Winiarach,

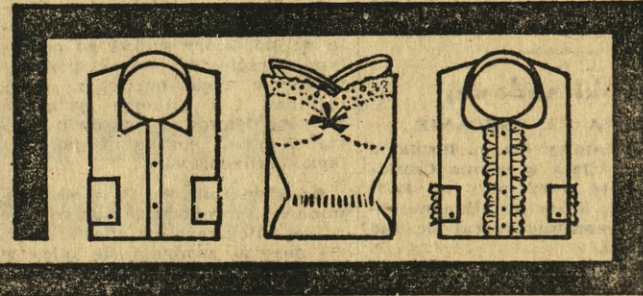
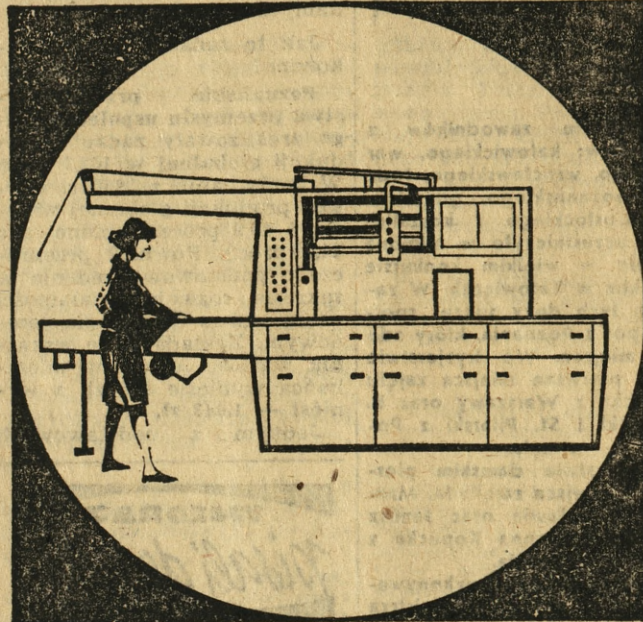
o czym zawiadamia strapiona
RODZINA

Poznań, ul. Obornicka 123 m. 4. 26558g

FILUTEX MZV 2

**Ekonomiczność
wielostronność zastosowania
wydajność**

oto 3 właściwości —
które zostały połączone
w pakowarce
wieloprzeznaczeniowej
(uniwersalnej)
FILUTEX



Pakowarka FILUTEX jest w wybitnym stopniu przystoso-
wana do pakowania koszul męskich, damskiej i męskiej
spodniej bielizny, marynarek, ubrań, bluz itp.

Zakres wydajności:

przy pracy ciągłej: od 22 do 145 opakowań/min.

przy pracy przerywanej: od 11 do 72 opakowań/min.

przy pracy niejednostajnej: od 11 do 60 opakowań/min.

Zapewnia to optymalne wykorzystanie maszyny.

PROSIMY ODWIEDZIC
STOISKO KOLEKTYWNE NRD
NA MIĘDZYNARODOWYCH TARGACH
W POZNANIU
w czasie — od 12 do 26 czerwca 1966 r.

UNITECHNA

AUSSENHANDELSGESELLSCHAFT M. B. H.
DDR - 105 BERLIN, MOHRENSTRASSE 53/54
NIEMIECKA REPUBLIKA DEMOKRATYCZNA



Piotr Paweł Janowski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23 bm.
o godz. 17 z kaplicy cmentarnej w Puszczyko-
wie.

O bolesnej stracie zawiadamiają
ZONA, SYNOWIE, SYNOWE i WNUCZKI
Puszczykowo, ul. Zielona 4. 26504g

Emil Szmeja

W dniu 15 czerwca 1966 r. zasnął w Panu, po
krótkich cierpieniach, w 85 roku życia, śp.

O tym zawiadamia w smutku pogrążona
RODZINA
Gliwice, ul. Ligonia 7 m. 1. 26384g

Dnia 19 czerwca 1966 r. zakończył swój pra-
cowy żywot nasz dobry kolega, sumienny
pracownik, długoletni członek Spółdzielni, czło-
nek Rady Spółdzielni

Ignacy Szmyt
wyróżniony Odznaką
„Zasłużonego Działacza Spółdzielczości”.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 23 bm. o godz.
16.15 na cmentarzu na Junikowie.

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
Zonie, Synowi i pozostałej Rodzinie Zmarłego
składają:

**RADA — P. O. P. — ZARZĄD
CZŁONKOWIE i WSPÓŁPRACOWNICY
SPÓŁDZIELNI PRACY „REKLAMODRUK”
w Poznaniu, Stary Rynek 71/72 K4605**

Dnia 22 czerwca 1966 r. zakończyła swój pra-
cowy żywot, po długich i ciężkich cierpie-
niach, opatrzona Sakramentami św., nasza naj-
lepsza, ukochana matka, w wieku lat 85, śp.

Bronisława Mikołajewska
wdowa po śp. Stanisławie

Pogrzeb odbędzie się 24 bm. o godz. 15 na
cmentarzu św. Piotra w Gnieźnie. Msza św. za
duszę drogiej Zmarłej odprawiona zostanie
24 bm. o godz. 7 w kościele farnym w Gnie-
źnie.

Pogrzebi w głębokim smutku
CÓRKA, SYN i WNUCZKI
Uprasza się o nieskładanie kondolencji. 26553g

Dnia 22 czerwca 1966 r. zakończył swój trud-
ny żywot, opatrzony Sakramentami św., śp.

Józef Kędzierski
przeżywszy lat 79.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 24 bm.
o godz. 16 z kaplicy cmentarnej na Winiarach.
Msza św. za duszę śp. Zmarłego odprawiona
zostanie w sobotę, dnia 25 bm. o godz. 7 rano
w kościele św. St. Kostki na Winiarach,

o czym zawiadamia strapiona
RODZINA
Poznań, ul. Obornicka 123 m. 4. 26558g

Dnia 22 czerwca 1966 r. zakończył swój trud-
ny żywot, opatrzony Sakramentami św., śp.

Józef Kędzierski
przeżywszy lat 79.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 24 bm.
o godz. 16 z kaplicy cmentarnej na Winiarach.
Msza św. za duszę śp. Zmarłego odprawiona
zostanie w sobotę, dnia 25 bm. o godz. 7 rano
w kościele św. St. Kostki na Winiarach,

o czym zawiadamia strapiona
RODZINA
Poznań, ul. Obornicka 123 m. 4. 26558g

**KOLEŻANCE
Zofii Nowackiej**

z powodu śmierci

OJCA

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

składają:

**DYREKCJA — RADA ROBOTNICZA
KOLEZANKI i KOLEZNY
Poznańskiego Przedsiębiorstwa
Remontowo - Budowlanego Przemysłu Lekkiego
Poznań, ul. Krauthofera 10 K4606**

Dnia 20 czerwca 1966 r. zmarł po ciężkich
cierpieniach, przeżywszy lat 68, mój najdro-
ższy mąż, brat, szwagier i wujek, śp.

Stanisław Płonka

powstaniec wielkopolski i śląski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 24 bm.
o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

W nieutulonym żalu pogrążona
ZONA z RODZINĄ
Poznań, Hetmańska 3 m. 10. 26496g

Dnia 21 czerwca 1966 r. zmarł śmiercią tra-
giczną w ulicznym wypadku samochodowym,
namaszczonej Olejami św., mój ukochany syn,
ojciec, mąż, brat, wujek i szwagier, śp.

Bronisław Monkiewicz

przeżywszy lat 37.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 25 bm.
o godzinie 10.50 na cmentarzu Bożego Ciała
przy ul. Błuszczowej.

W głębokim smutku pogrążeni
**OJCIEC, SYNOWIE, ZONA,
SIOSTRA, SZWAGIER i RODZINA**

Poznań, ul. Łukaszewicza 35 b m. 9. 26557g

Maciej Królak

przeżywszy lat 15.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 25 bm.
o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Jun-
kowie.

W głębokim smutku pogrążeni
**RODZICE, SIOSTRA, BRACIA
i RODZINA**

Poznań, ul. Łukaszewicza 35 b m. 9. 26557g

KOLEDZE MGR. INŻ.

Mieczysławowi Żurowskiemu

z powodu zgonu

ZONY

NAJSERDECZNIEJSZE WYRAZY

WSPÓŁCZUCIA

składają:

**DYREKCJA — RADA ROBOTNICZA — POP
RADA ZAKŁADOWA oraz WSPÓŁPRACOWNICY
„WIKLINA”
Poznańskie Przedś. Włókienniczo - Trzciniańskie
Poznań, ul. Woźna 12 K4607**

MUZEUM

Archeologiczne (Mielży-
skiego 27/29) — g. 9-15.
Broni (Stary Rynek) —
godz. 10-15.
Historii m. Poznania —
(St. Rynek) — g. 9-15.
Instrumentów Muzycz-
nych (Stary Rynek 5) —
godz. 9-15.
Kultury i Sztuki Ludo-
wej — g. 10-15.
Narodowe — Al. Marcin-
kowskiego 19) — g. 9-18.
Militarium (Cytadela) —
godz. 12-16.
Przyrodnicze — (Świer-
czewskiego 19) — g. 9-16.
Rzemiosł Artystycznych
(Zamek Przemysłowa) —
godz. 10-15.

DVZURY

Śp. Andrzej Bereziański
— godz. 17-22.
Klub MPiK (Ratajczaka
39) — wystawa prac Janu-
sza Bersa — g. 10-20.
Pałac Kultury — hol
przed Salą Wielką — wy-
stawa dzieł sztuki pra-
cy — g. 8-18.
Galeria ZPAP — „Wy-
stawa grafiki i rysunku
sekcji malarstwa” — g.
10-18.

WYSTAWY

Biblioteka E. Raczyń-
skiego (Pl. Wolności 19) —
„Ze skarbcza postępowej
myśli polskiej” — godz.
10-15.
BWA (Stary Rynek) —
wystawa grafiki J. Gaja,
T. Jackowskiego, A. Piet-
scha z Krakowa i malar-
stwa Ildefonsa Houwalta
— godz. 10-18.
TPPR (Ratajczaka 37) —
wystawa malarstwa i mo-
notypii barwnych „Kos-
mos a dziecko”.
Pawilon Meblowy (Swa-
rzedzka — ul. Wrzesińska
nr 28 — XXVIII wystawa
mebli współczesnych — g.
9-17.
Galeria „Od nowa” —
„Malarstwo W. Jackiewi-
cza” — g. 17-22.
Salon debiutów „Od
nowa” — wystawa op-
wiedzi.

Stacja Pogotowia Ra-
tunkowego m. Poznań
(Chelmońskiego 20) obsłu-
guje tylko na terenie Po-
znania wypadki uliczne
i w miejscach publicz-
nych, tel. 99; nagłe zacho-
wawanie w domu — tel.
544-44 i 544-45; porady le-
karskie, telefon 637-35.
Ambulatoria czynne:
chirurgiczne — cała doba;
pediatryczne i internisty-
czne — g. 15-23; stoma-
tologiczne — cała doba;
pneum. — g. 20-7.
Wojewódzka Stacja PR
— ul. Kościuszki 103, tel.
566-66.
Apteki: Marcinkowskie-
go 11 (czynna całą dobę).
Dyżur nocny: Główna 53
i Starolecka 79.
Lekarz Weterynarii —
Miejska Lecznica dla
zwierząt — ul. Grun-
waldzka 248, tel. 672-414 —
od 8-21 w nocy — nagłe
wypadki.

A „GŁOS WIELKOPOLSKI” 5
Nr 147 (6954) 23 VI 1966



Kilkudziesięciu zawodników z województw: katowickiego, warszawskiego, wrocławskiego, łódzkiego, poznańskiego, gdańskiego, białostockiego i koszalińskiego uczestniczyło w minioną niedzielę w wielkim konkursie fryzjerskim w Katowicach. W zawodach tych duży sukces spisał zespół z Poznania, który zdobył 1 miejsce. We fryzjerstwie męskim pierwsze miejsca zajęli: Z. Bielicka z Warszawy oraz B. Szydłowski i S. Piłarski z Poznania.

We fryzjerstwie damskim pierwsze trzy miejsca zajęli: M. Mroczek z Wrocławia oraz Janusz Szymański i Joanna Kopecka z Poznania.

Na zdjęciu: moment wykonywania fryzury przez wicemistrza Janusza Szymańskiego z Poznania.

Fot. — K. Przychodzki

Z kroniki sądowej

2 LATA ZA ZNECĄCIE

Sąd Powiatowy dla m. Poznania skazał na 2 lata więzienia Czesława Wargulę (zam. przy ul. Rutkowskiego), który po pijanemu fizycznie i moralnie znęcał się nad swoją żoną.

Od stycznia ub. roku oskarżony zaczął nadużywać alkoholu. 2-3 razy w tygodniu wracał do domu pijany i wszczynał awantury, podczas których kłócił żonę. Te gorszące sceny rozgrywały się na oczach trojga dzieci.

PROCEDER

Czterokrotnie karany, bez stałego źródła utrzymania i miejsca zamieszkania — oto dane personalne Lecha Nowińskiego. W 1964 roku uprawiał on proceder polegający na odeprowadzaniu (tymczasowo zajmowanego) mieszkańca — prostytutki. Każdorazowo pobierał za to 50-100 zł. Ponadto nakłaniał Henrykę K. do uprawiania nierządu.

Lech Nowiński, który miał także na sumieniu szantaż został skazany przez Sąd Powiatowy dla m. Poznania na 1,5 roku więzienia oraz utratę publicznych i obywatelskich praw honorowych na 2 lata. (ak)

Bałagan w numeracji domów

Dużo kłopotu sprawia nieuporządkowana numeracja domów na niektórych ulicach naszego miasta. Według obowiązujących obecnie przepisów domy winny być numerowane na przemian — po jednej stronie ulicy liczby parzyste, zaś po przeciwnej nieparzyste. Tymczasem szereg ulic, ze wymieniami tu przykładowo ulice: Matejki, Kochańskiego, Sikorskiego, Prądzyńskiego, Kilińskiego i in. posiada ciągłą numerację domów — najpierw jedna strona i następnie druga strona ulicy. Najwyższy czas, żeby odpowiednio czynnikami zajęli się wreszcie sprawą ujednolicenia numeracji.

Nie tylko osiągnięcia...

Ocenie wykonania planu gospodarczego w latach 1961-65 poświęcona będzie najbliższa sesja Rady Narodowej Poznania. Trwać ona będzie dwa dni w piątek, 24 bm. (początek o godz. 10) i w sobotę, 25 bm. (godz. 8.30) w sali Prezydium przy pl. Kolegiackim. W sobotę radni omawiać będą problemy porządku i bezpieczeństwa publicznego.

Głównymi założeniami polityki gospodarczej naszego miasta w minionym 5-leciu były: dalszy rozwój produkcji przemysłowej, poprawa warunków mieszkaniowych, zapewnienie niezbędnych urządzeń komunalnych i socjalnych.

Jak te zadania zostały wykonane?

Poznańskie przedsiębiorstwa przemysłu uspołecznionego zrealizowały zadania produkcji globalnej w 102,7 proc. W porównaniu z 1960 r. wartość produkcji globalnej wzrosła o 46,9 procent (planowano 44,2 proc.). Również przekroczono podstawowe zadania w zakresie rozwoju działalności usługowej w przemyśle terytorialnym. Zakładano, że wskaźnik wartości usług na mieszkańca wyniesie 996 zł, a wyniósł — 1.043 zł.

Jednym z podstawowych

kierunków polityki gospodarczej miasta było budownictwo mieszkaniowe. W tej dziedzinie uzyskano dobre wyniki. Na planowane 44.546 izb oddano do użytku 45.996. Dzięki temu wskaźnik zagęszczenia zmalał z 1,60 osób na izbę w 1960 r. do 1,49 w 1965 r. Nieco gorzej przedstawia się plan wykonania remontów kapitałowych budynków mieszkalnych. Zamiast 1.994 budynków, wyremontowano tylko 1676. Szczególnie niekorzystnie przedstawiała się realizacja planu w pierwszych latach minionej 5-latk. Dopiero po powołaniu dzielnicowych przedsiębiorstw remontowo-budowlanych przebieg remontów był sprawniejszy. Nie udało się jednak nadrobić zaległości powstałych na początku minionej 5-latk.

W zakresie gospodarki komunalnej, choć położono szczególny nacisk na zwiększenie usług, w dalszym ciągu nie zaspokojono wszystkich koniecznych potrzeb. Poznańskie tramwaje, autobusy i trolejbusy przewoziły w 1965 r. o 140 mln. więcej pasażerów, niż w 1960 r. Zważywszy że niewiele w tym okresie przybyło nowych wozów, pogorszyły się znacznie warunki jazdy. Nie wykonano też założeń planu, jeśli chodzi o oświetlenie ulic. Zamiast planowanych 4.250 punktów założono tylko — 3.586. Pociągnięto w znacznym stopniu oświetlenie centralnych ulic, natomiast niedostatecznie jeszcze przedstawia się ta sytuacja na nowych osiedlach i peryferiach.

Lata 1961-65 stanowiły okres dalszego rozwoju szkolnictwa. Przede wszystkim poprawiły się warunki nauki w szkołach podstawowych. Dzięki oddaniu do użytku 26 szkół, obniżyło się zagęszczenie z 68,3 uczniów na izbę w 1960 r. do 52,8 w 1965 r. W szkolnictwie zawodowym nie uzyskano zamierzonych efektów z uwagi na przesunięcie terminu oddania do użytku trzech szkół. Ukończenie ich nastąpi w tym roku, zamiast w 1965. W minionej 5-lacie wybudowano 7 szkół zawodowych oraz 2 licea ogólnokształcące.

Do odnowienia są także osiągnięcia w służbie zdrowia. Wybudowano m. in. ośrodek do walki z gruźlicą oraz rozbudowano szpital im. Raszei. Liczba łóżek w szpitalach miejskich zwiększyła się w porównaniu z 1960 r. o 233. Nie zrealizowano, niestety, założonego planu rozwoju lecznictwa otwartego. Zamiast projektowanych 32 przychodni, otwarto tylko 18.

INFORMUJEMY

Spotkanie z esperantystami Szwecji i Holandii organizuje dzisiaj o godz. 19.30 w Klubie Kolejjarzy, ul. Marchlewskiego 142 — Oddział Poznański Polskiego Związku Esperantystów.

Zakład Energetyczny Poznań-Miasto informuje, że w związku z przeprowadzanymi pracami eksploatacyjnymi nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej 23 bm. w godz. 8-13 dla następujących ulic:

Pniewskiej od nr 8 do Dąbrowskiego, Leśnowolskiej, Lemborskiej, Dąbrowskiego prawa strona od Pniewskiej do Santockiej.

M4132

Mimo niewykonania niektórych zadań, zrealizowano podstawowe założenia planu gospodarczego w minionym 5-leciu.

Do węższych problemów w obecnej 5-lacie należy m. in. budowa centralnej oczyszczalni ścieków oraz poprawa warunków komunikacji miejskiej. Trzeba też poprawić trudne warunki uczniów w szkolnictwie zawodowym i ogólnokształcącym oraz lecznictwa otwartego. (a)

Artyści Operetki dla chorych

Z wielkim uznaniem przyjęli Chorzy Ośrodka Chorób Płuc i Gruźlicy inicjatywę artystów Państwowej Operetki Poznańskiej. Wystąpili oni bowiem bezpłatnie w ośrodku. Chorzy, dzięki artystom, spędzili miło wieczór, za co są im serdecznie wdzięczni. (a)

Malta znowu cuchnie

Jeziro Maltańskie znowu zaczyna cuchnąć. Ostatnie upały obniżyły w nim poziom wody wskutek czego nastąpiło zagęszczenie ścieków. Niedawno zauważono tu masowe śnięcie ryb. Fale wyrzucają na brzeg martwe okazy dorodnych karp, które gniją, dodatkowo powiększając nieprzyjemne zapachy.

Coś z tym fantem trzeba wreszcie zrobić. To sztuczne jezioro budowane było przecież z myślą o poprawieniu mikroklimatu Nowego Miasta, miało stanowić ośrodek sportów wodnych, rekreacji i wypoczynku. Tymczasem, każdego lata, zamienia się ono w olbrzymi zbiornik ścieków. (pch)

odpowiadamy

Jan J., ul. Góralska — List przekazany dyrekcji MPK. (1271)

B. B., Poznań — Związek Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego poinformował nas, że bloki mieszkalne przy ul. Obornickiej buduje Spółdzielnia Mieszkaniowa „Grunwald”, ul. Grunwaldzka 29 c.

Stefan Ranczkowski, Wrocław — Sprawę kolportażu załatwiliśmy pozytywnie. Prześlamy podziękowania.

NOT zaprasza

Biuro Informacji Technicznej NOT zawiadamia, że dzisiaj w hali nr 14 na MTP, I ptr. odbędą się następujące prelekcje: Budowa maszyn, godz. 10 — obrabianie do metalu. Przemysł motoryzacyjny, godz. 11 — projekt NPX-D, godz. 12 — wysoka dokładność podstawowym warunkiem wielkoseryjnej produkcji, godz. 15 — najnowsza konstrukcja bagażów kł. „LKW-IFA-W50” technologia i możliwości eksploatacyjne. Aparatura kontrolno-pomiarowa, godz. 17 — możliwości wykorzystania „Durst-M35” w zakresie mikrotozografii, pracach laboratoryjnych i do reprodukcji. Cukrownictwo — w Domu Technika, Al. Stalingradzka 5/9 — sala nr 1 od godz. 9 o-mówienie nowości wystawianych na XXXV MTP, dalszy rozwój w budowie wirówek dla cukrowni, oraz metoda ciągłego oczyszczania soków buraczanych. Organizacja — WSE ul. Marchlewskiego 146/150, godz. 17 — opis działania i możliwości zastosowania elektrycznej maszyny do fakturowania. (d)

Fot. — K. Przychodzki

Bałtyk zabrakł Warcie dwa punkty

Kilkanaście tysięcy widzów ze słusznym rozczarowaniem opuściło w środę stadion im. 22 Lipca, po bardzo niefortunnie przegranym meczu Warty z gdańskim Bałtykiem 0:1 (0:0).

Warta i Bałtyk wystąpiły w swych najlepszych składach. Już pierwsze zagrywki wykazały, że goście z Wybrzeża stawiali się na grę defensywną, dążąc do wywiezienia chociażby jednego punktu. W pierwszej części meczu, inicjatywa należała do gospodarzy. Gra ożywiła się jeszcze bardziej po zmianie stron. Warcie ruszyli do silnego natarcia. Mieli duży przewagę, chwilami wprost przynajmując. Jednak gospodarze wykazywali wielką indolencję strażników. Zamiast inicjować grę, krótko przyziemiali, prowadzili bardzo liczne ataki górnymi piłkami, skutecznie likwidowane przez wysokich obrońców Bałtyku. Zieloni doświadczenie nie schodzili z przedpolu gości, którzy ograniczyli się do zaledwie czterech, zresztą zawsze groźnych, wypadów. Jeden z nich w 81 min. gry zakończył się zdobyciem jedynego bramki, której strzelcem był prawoskrzydłowy Braun. Zie ustawiony bramkarz Warty — nie zdołał obronić, nie zbyt silnego, dobrze skierowanego strzału w sam róg bramki. Wreszcie wysiłki, bardzo ambitnie grających zawodników Warty, nie przyniosły zmiany wyniku. Błazejowski i Łuczak, na których liczoneo najbardziej, tym razem zawiedli. (p)

Żeglarskie regaty w Kiekrzu

W nie najlepszych warunkach stoczyli pierwsze boje żeglarze na Międzynarodowych Regatach o Puchar MTP na kierskim jeziorze. Z przewidzianych 5 startów odbyły się tylko trzy. Dwa, ze względu na brak wiatrów odwołano. W klasie Finn wzięło udział 40 żeglarzy. Wygrał A. Rynkiewicz z AZS W-wa przed swoim kolegą klubowym A. Ostrowskim i M. No woczyńskim z AZS Olstyn. Sześciu z AZS Poznań sklasyfikowany został na miejscu 10.

W klasie Hornet wystartowały 33 łodzie. Zwyciężył A. Gotowt AZS Toruń przed A. Szamowskim MKS W-wa i A. Osinskim z Legnicy.

Pierwsze miejsce w klasie Słodka zajął J. Knaśki z LKS Kiekrz przed J. Surmą z Jacht Klubu Wielkopolski i R. Zaleskim z poznańskiej Warty.

W dniu dzisiejszym dalszy ciąg regat od godz. 10. (x)

HEP-250



Przed kilku dniami pisaliśmy o skonstruowaniu przez poznańskiego motorowidła Henryka Przychodnego nowego silnika wyciągowego w klasie 250 ccm. Originalność konstrukcji polega m. in. na tym, że silnik HEP-250 jest 4-cylindrowy. Zakończyły się tymiśn próby praktyczne i Henryk Przychodny wystartuje jeszcze w tym miesiącu, z własnym silnikiem, na mistrzostwach świata w klasie 250 ccm, które odbędą się w Dessau (NRD). Drugim naszym reprezentantem na mistrzostwach będzie Bogdan Koczko z warszawskiej Legii. Z ekipą wyjeżdża mechanik Mieczysław Zanio z Poznania.

Górnik mistrzem Wisła wicemistrzem ekstraklasy piłkarskiej

Ostatnia kolejka spotkań piłkarskich o mistrzostwo I ligi wyłoniła ostatecznie wicemistrza Polski. Tytuł ten zdobyła krakowska Wisła, mimo utraty 1 punktu w wyjazdowym meczu z rzeszowską Stalą 0:0. Jej najgroźniejsi przeciwnicy doznali porażki. Bytomska Polonia przegrała z mistrzem Polski Górnikiem Zabrze 1:3 (1:2), a Zagłębie Sosnowiec uległo na własnym boisku warszawskiej Legii 1:2 (1:0). W pozostałych meczach uzyskano wyniki: GKS — Szombierki 0:1 (0:1), Odra — ŁKS 2:2 (0:1), Śląsk — Zawisza 2:0 (1:0).

TABELA

1 Górniki	42:10
2 Wisła	32:20
3 Polonia	31:21
4 Szombierki	31:21
5 Zagłębie	29:23
6 Legia	26:26
7 Stal	26:26
8 Śląsk	25:27
9 Zawisza	24:28
10 GKS	22:30
11 Ruch	21:31
12 ŁKS	21:31
13 Odra	20:32
14 Gwardia	14:36

(2a)

Turniej koszykówki o mistrzostwo WP

Wczoraj na boisku AZS przy ul. Pułaskiego rozpoczęły się Mistrzostwa Wojska Polskiego w koszykówce juniorów. Uroczystego otwarcia mistrzostw dokonał szef Sztabu Lotnictwa Operacyjnego w Poznaniu płk dypl. pilot Edward Giab.

Młodzi koszykarze zademonstrowali na ogół zadowalający poziom wyszkolenia. W pierwszym dniu mistrzostw rozegrano 3 spotkania, w których padły następujące wyniki: Legia bez specjalnego wyniku pokonała Flotę 67:35 (31:23), Lublinianka po ciężkiej walce zwyciężyła Grunwald 52:43 (14:22), a Śląsk zwyciężył Zawiszę 58:36 (28:17).

(2a)

Zawody balonów

W dorocznym zawodach balonów wolnych o Puchar Dowódcy Lotnictwa Operacyjnego, rozgrywanych w czasie Międzynarodowych Targów Poznańskich udział wezmą balony: Katowice, Polonez, Syrena i Poznań.

Start nastąpi w sobotę 25 bm. o godz. 18 z boiska WSWF przy ul. A. Bema.

Obrona pucharu jest załoga Aeroklubu Poznańskiego na balonie Poznań. (x)

Dwa mecze rugbistów Berlina

Rugbiści Posnani, którzy niedawno gościli w Berlinie, gdzie rozegrali dwa mecze z zespołami Berlina-Lokomotiv, oba zakończyli zwycięstwami 8:6 i 25:12, spotkają się z reprezentacją klubów Lokomotiv dwukrotnie w Poznaniu.

W pierwszym meczu berlińscy rugbiści zmierzają się w piątek o godz. 17.30 na stadionie Posnani z Winogradach z drużyną młodzieżową gospodarzy. Dzień sobotni poświęcony jest na zwiedzanie miasta i Międzynarodowych Targów Poznańskich.

Posnania I, która w meczu treningowym pokonała zespół młodzieżowy 8:6 spotka się z Lokomotivem w niedzielę o godz. 16.30 na Winogradach. (o)

Czerwiec 23	Wandy
czwartek	Słońce: 3.30-20.18

TEATRY

POLSKI — g. 19.30 „Sen nocy letniej”; NOWY — g. 19.30 „Z miłości się umiera”; OPERA — g. 20 Balety: „La Valse; Historia Zolnierza; Błękitna Rapsodia”; OPERETKA — g. 19.30 „Eksportowa żona”; MARCINEK — g. 17 „Bija dzwony”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 — „Dzielnica kraków” (szwedzki, 16 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.30 „Ostatni zachód słońca” (USA, 14 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Zagubione kroki” (franc., 18 lat.); CZTERE NASTKA — nieczynne; GONG

6 „GŁOS WIELKOPOLSKI” A 23 VI 1966 Nr 147 (6954)

(Swarzędz) — g. 17 i 19.30 „W kraju Komanczów” (USA, 16 l.); SCALA — g. 16, 18 i 20 „Niagara” (USA, 16 l.); TECZA — g. 16 „Latawiec z końca świata” (franc., 7 l.); g. 18 i 20 „Niedziela sprawiedliwości” (pol., 16 l.); WARTA — g. 10, 12 i 14 „General” (USA, 9 l.); g. 16.30 i 20.15 „Ostatni dzień lata” (pol., 16 l.); g. 19 Przegląd filmów turystycznych (wstęp wolny); — WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17 „Ulica Nadmorska” (radz., 12 l.); g. 19.15 „Zbrodnia doskonała” (franc., 16 l.); WILDA — g. 16, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Wielki czas” (USA, 16 l.); WRZOS (Lubon) — g. 18 i 20 „Jeden przeciw wszystkim” (USA, 12 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „Deszcz padał na szczęście” (czeski, 12 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12-21 — „Londyn 1959”.

KONCERTY

PARK KASPRZAKA — g. 18 — koncert Zespołu Pieśni i Tańca z Szamotuł (LOK). AULA UAM — g. 19.30 — Koncert dyplomowy absolwentów PWSM.

RADIO

PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF (do g. 19 i od 23.15 do 3) 69,74 MHz; 8.15 Mel. filmowe; 9.20 Z melodii i piosenek przez świat; 10 „Proszę mówić — słuchamy”; 11 Konc. muz. klasycznej; 12.10 Pieśni ludowe Warmii i Mazur; 12.25 Rolnicze kwadransy; 12.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 13 Dla dzieci starszych; „Podróż bez biletu”; 13.30 Felieton J. Waldorffa; 14 „Przez łąki i morza” fragm. książki St. Mioduszewskiego; 14.30 Z twórczości R. Gliera; 15.05 Z życia ZSRR; 15.25 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 Koncert Dnia; 18.45 Kurs jęz. franc.; 19 „Z księgarskiej lądy”; 19.10 „Ludzie i koni”; 19.30 Recital pianistki tu reokie Idil Biret; 20.15 Transm. koncert z IV Krajowego Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu — czerwiec 1966 r.; 22.20 Muz. tan.; 23.15 Muz. rozrywk. i tan.; 0.05 Program nocny z Poznania.

WIADOMOSCI: 4, 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 66,62 MHz; 8.15 Kurs jęz. franc.; 8.35 Przerwa w pracy radiostacji; 13.30 Wjow. Zjedn. Przem. Miesnego informuje...; 13.35 Mel. roz-

rywk.; 13.50 Aud. oświatowa; 14.25 Reportaż aktualny; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Muz. rozrywk.; 15.30 Dla dzieci „Śpiewamy piosenki i bawimy się przy muzyce”; 16.05 Public. międzynarod.; 17.25 Poznańska Pieniąska Radiowa; 17.50 Komentarz Wl. Goszczyńskiego; 18.10 Pozn. Teatr Radiowy słuch. „Trzecie spotkanie”; 18.50 Uniwersytet Radiowy felieton pt. „Walczący kraj”; 19.05 Muz. i Aktualn.; 20 Konc. symf. z nagrań Ork. PR w Krakowie pod dyr. J. Gerta; 21.40 Nowości literatury światowej „Syn człowieczy” fragm. pow.; 22 Muz. tan.; 22.40 „Horyzonty muzyki”; 23.15 Mel. nastrojowe — gra ork. „101 smyczków”; 23.25 Reportaż z otwarcia IV Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu.

WIADOMOSCI: 4.30, 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 16, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA

CZWARTEK: 16.25 22 lekcja języka franc.; 16.50 Teledysk; 16.55 Wiadomości; 17 Dla młodych widzów — „Na Rozewskiej Blizie” — reportaż z latarni morskiej; —

17.30 „21” — teleturniej; 18 „Nie tylko dla pań”; 18.20 Informator handlowy; 18.30 Muzyka i poezja — H. Wieniawski i J. Iwaszkiewicz; 19 Tygodnik wiejski; 19.20 Dobranoc i dziennik; 20 Targowe rozmowy o zmierzchu; 20.15 „31 stopni w cieniu” — film fab. prod. czechosłowackiej (L. 16); 21.35 Miniatury; 22 Dziennik; 22.10 „Uśmiechnięty meczynia” (wyznanie mordercy) — film TV prod. NRD.

PIĄTEK: 16.15 22 lekcja jęz. ang.; 16.45 Transmisja TV ze Stadionu w Pradze czeskiej (Praga); 17.00 „Miś z okienka”; 17.55 „Flap i Flap” w filmie pt. „Synowie pustyni”; 18.45 „Tramp” (Gdańsk); 19.20 Dobranoc i dziennik; 20 — „Przyjęta oferta”; 20.15 Festiwal piosenki w Opolu; 21.10 W przerwie Festiwalu „10 minut recenzji” — przed kamerą W. Zukrowski; ok. 22.15 Dziennik; 22.25 Wianki na Wiśle — relacja filmowa — (W-wa).

TV zastrzega prawo zmian.